

MATERIAŁY DO ZAWIERZENIA ŚW. JÓZEFOWI

W PARAFII ŚW. ALBERTA CHMIEŁOWSKIEGO W ŁODZI
30 marca – 1 maja 2021 r.



Kochani Parafianie,

Podczas tegorocznych rekolekcji wielkopostnych wyraziłem pragnienie, abyśmy wspólnie podjęli przygotowanie do zawierzenia siebie i naszych rodzin św. Józefowi.

Nadszedł czas św. Józefa. To dość odważne stwierdzenie, ale głęboko wierzę, że w obecnym czasie Pan Bóg wyraźnie pragnie zwrócić ku św. Józefowi nasze serca, rodziny i naszą parafię. Od stycznia tego roku, jedną z wybranych niedziel w miesiącu szczególnie poświęcamy, aby słuchając okolicznościowych kazań zaproszonego kapłana, lepiej poznać św. Józefa i bardziej go pokochać.

Dlaczego właśnie teraz i dlaczego św. Józef?

Są przynajmniej dwa ważne powody, dla których zawierzenie św. Józefowi może okazać się bardzo pomocne.

Po pierwsze, potrzebujemy duchowego ojcostwa św. Józefa do pomocy w obronie małżeństwa i rodziny, które jak wszyscy widzimy, w ostatnim czasie są mocno zagrożone.

Po drugie, parafia św. Alberta potrzebuje na nowo podjętej ewangelizacji. Święty Józef to pierwszy misjonarz, który razem z Jezusem i Maryją wędrując do Egiptu, chronił Najświętszą Rodzinę przed złym Herodem. Niech także w obecnym czasie chroni nas przed złem i pozwala z nowym zapalem opowiadać się zawsze po stronie dobra. Ponadto noszę głęboko w sercu słowa, jakie przed blisko dwoma laty powiedział do mnie ksiądz arcybiskup Grzegorz Ryś, kiedy posyłał mnie do naszej parafii: „Idź na Widzew do św. Alberta i szukaj tych, którzy są najdalej od Chrystusa”.

Mocno wierzę w orędownictwo św. Józefa i ufam, że Pan Bóg rozпали na nowo nasze serca i wzmocni naszą gorliwość do wędrowania za Jezusem w posłuszeństwie głosowi Jego Ducha.

Jak będzie wyglądać zawierzenie i przygotowanie do tego dnia?

Zawierzenie planujemy przeżyć w sobotę 1 maja podczas Mszy Świętej sprawowanej o godz. 18.00 w liturgiczne wspomnienie św. Józefa Robotnika.

Przygotowanie do tego wydarzenia zajmie nam 33 dni. Metoda trzydziestu trzech dni została zaczerpnięta ze sprawdzonej i stosowanej przez św. Ludwika Marię Grignon de Montfort drodze oddania się Maryi. Nasze przygotowanie do zawierzenia św. Józefowi rozpoczniemy w Wielki Wtorek 30 marca.

Każdego dnia, począwszy od Wielkiego Wtorku, w naszym kościele o godz. 17.00 odbywać się będzie półgodzinna adoracja Najświętszego Sakramentu. Podczas tego szczególnego czasu z Jezusem będziemy odmawiać modlitwy przypisane na dany dzień.

Prawdopodobnie nie wszyscy z nas, którzy podejmą drogę trzydziestu trzech dni przygotowania do zawierzenia, będą mogli codziennie przychodzić do kościoła. To zrozumiałe. Dlatego w niniejszym opracowaniu znajdziemy modlitwy na każdy dzień, które można odmawiać indywidualnie w domu albo razem w rodzinie np. podczas wieczornego pacierza.

Ufam, że czas przygotowania do zawierzenia, jak również samo przeżycie dnia 1 maja, jak również tego, co stanie się owocem tych wszystkich dni łaski zjednoczy nas jeszcze ściślej z Jezusem i Maryją pod czulą opieką św. Józefa.

Polecam Waszej modlitwie to ważne dzieło zawierzenia oraz nasze gorliwe i wytrwale przygotowanie.

Ks. Przemysław Góra
proboszcz

Łódź, dnia 19 marca 2021 roku w uroczystość św. Józefa Oblubieńca NMP

CODZIENNE MODLITWY DO ODMAWIANIA

Litania do św. Józefa

Kyrie eleison. Chryste eleison. Kyrie eleison.

Chryste, usłysz nas, Chryste, wysłuchaj nas.

Ojcie z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami.

Synu, Odkupicielu świata, Boże,

Duchu Święty, Boże,

Święta Trójco, jedyny Boże,

Święta Maryjo, módl się za nami.

Święty Józefie,

Przesławny Potomku Dawida,

Światło Patriarchów,

Oblubieńcze Bogarodzicy,

Przezczysty Stróżu Dziewicy,

Żywicielu Syna Bożego,

Troskliwy Obrońco Chrystusa,

Głowo Najświętszej Rodziny,

Józefie najsprawiedliwszy,

Józefie najczystszy,

Józefie najroztropniejszy,

Józefie najmężniejszy,

Józefie najposlušniejszy,

Józefie najwierniejszy,

Zwierciadło cierpliwości,

Miłośniku ubóstwa,

Wzorze pracujących,

Ozdobo życia rodzinnego,

Opiekunie dziewic,

Podporo rodzin,

Pociecho nieszczęśliwych,

Nadziejo chorych,

Patronie umierających,

Postrachu duchów piekielnych,

Opiekunie Kościoła Świętego,

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

P: Ustanowił go panem domu swego.

W: I zarządcą wszystkich posiadłości swoich.

Módlmy się:

Boże, Ty w niewysłowionej opatrności wybrałeś Świętego Józefa na Oblubieńca Najświętszej Rodzicielki Twojego Syna, spraw, abyśmy oddając mu na ziemi cześć jako Opiekunowi, zasłużyli na jego orędownictwo w niebie. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Modlitwa papieża Leona XIII

Do Ciebie, Święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twojej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę. Przez miłość, która Cię łączyła z Niepokalaną Dziewicą Bogarodzicą i przez ojcowską Twą troskliwość, którą otaczałeś Dziecię Jezus, pokornie błagamy: wejrzyj łaskawie na dziedzictwo, które Jezus Chrystus nabył Krwią swoją, i swoim potężnym wstawiennictwem dopomóż nam w naszych potrzebach. Opatrznościowy Stróżu Bożej Rodziny, czuwaj nad wybranym potomstwem Jezusa Chrystusa. Oddal od nas, ukochany ojcze, wszelką zarzęc błędów i zepsucia. Potężny nasz wybawco, przybądź nam łaskawie z niebiańską pomocą w tej walce z mocami ciemności. A jak niegdyś uratowałeś Dziecię Jezus z niebezpieczeństwa, które groziło Jego życiu, tak teraz broń świętego Kościoła Bożego od wrogich zasadzek i od wszelkich przeciwności. Otaczaj każdego z nas nieustanną opieką, abyśmy za Twoim przykładem i Twoją pomocą wsparci mogli żyć światobliwie, umrzeć pobożnie i osiągnąć wieczną szczęśliwość w niebie. Amen.

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi

Mój ojcze i mój opiekunie, powierzam Ci się całkowicie, i aby dowieść mojego nabożeństwa do Ciebie, poświęcam Ci dziś swoje oczy, swoje uszy, swoje usta, swoje serce, całą swoją istotę, bez wyjątku. Zatem, o dobry ojcze, skoro jestem Twój, trzymaj mnie i strzeż jako swoją własność. Amen.

DZIEŃ 1

Po co powierzać siebie św. Józefowi?

Kiedy Bóg pragnie wnieść duszę ku wysokościami, łączy ją ze św. Józefem, dając jej mocną miłość ku temu dobremu świętemu.

św. Piotr Julian Eymard

Chcesz się wznieść ku wysokościami życia duchowego? Trafisz tam, gdy zawierzysz św. Józefowi.

Wielu chrześcijan poświęciło życie Dziewicy Maryi, aby bardziej zjednoczyć się z Jezusem. Bez wątplenia konsekracja Matce Bożej należy do najlepszych rzeczy, jakie możemy zrobić w naszym życiu duchowym. Jej istotą jest pomoc w staniu się „drugą Maryją” dla Jezusa, wierną, miłującą i ufną towarzyszką Zbawcy. Poświęcenie życia św. Józefowi działa bardzo podobnie.

Powierzenie siebie św. Józefowi pomoże ci stać się „drugim Józefem” dla Jezusa i Maryi. A więc powierzenie się całkowite św. Józefowi pomoże ci stać się wiernym, miłującym i ufny towarzyszem Jezusa i Maryi!

W Nowym Testamencie czytamy, że Jezus „czynił postępy w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” (Łk 2, 52) pod czulą opieką swoich rodziców. I ty sam możesz czynić takie postępy, jeśli powierzysz się ojcowskiej opiece św. Józefa. Święty Bernard z Clairvaux wyjaśnia, jak to się dzieje. Ujmuje to tak:

Kim i jakim człowiekiem był ten błogosławiony Józef, można się domyślić z jego imienia; zasłużył, aby go czczono, aby weń wierzono i nazywano ojcem Boga. Można się tego domyślić z samego jego imienia, które w tłumaczeniu znaczy „Bóg doda”.

Święty Józef „dodaje”. Ma dla ciebie ojcowską miłość, moc zwiększania obecności Boga w twoim życiu i zabierania cię na wysokości w życiu duchowym. Przez stulecia ten sekret św. Józefa pozostawał ukryty. Wiedzieli o nim święci, mistycy i kilku papieży. Teraz nasza kolej, żeby go odkryć.

Nadszedł czas św. Józefa! Kościół i świat coraz bardziej go potrzebują. Potrzebujemy go, aby pomógł nam odwzajemnić miłość Jezusa i żyć cnotliwie. Rozpaczliwie potrzebujemy opieki św. Józefa. Rodzina – fundament społeczeństwa – jest atakowana. Rodzina Boża – Kościół katolicki – również doświadcza złośliwych napaści ze strony świata, wiernych, diabła i części własnych synów. Potrzebujemy św. Józefa, żeby nas chronił. To nasz kochający i wybaczący ojciec duchowy, święty, silny i gotowy nieść nam pomoc. Jest na zawsze związany z Jezusem, z Maryją i z Kościołem. Chronił Świętą Rodzinę. Nas też będzie chronił, jeśli powierzmy się jego ojcowskiemu sercu i duchowej opiece.

Święty Józef jest twoim duchowym ojcem. Wszystkie dzieci są podobne do swoich rodziców. Jesteś dzieckiem św. Józefa. Powinieneś być do niego podobny, zwłaszcza naśladować jego cnoty oraz wierność Jezusowi i Maryi. Święty Józef odgrywa zasadniczą (życiodajną) rolę w twoim wzrastaniu duchowym i dobrostanie. Taki jest sens zawierzenia św. Józefowi. Dobrze to wyjaśnia bł. Wilhelm Józef Chaminade:

Święty Józef nie był biernym narzędziem w wielkim dziele naszego zbawienia; odegrał bardzo aktywną rolę i właśnie dlatego został włączony w dzieła miłosierdzia wcielonej Mądrości.

Miłosierna miłość Boga dała ci św. Józefa na ojca duchowego. Jesteś gotów dokonać postępu w życiu duchowym? Zbliżyć się do Jezusa i Maryi i doświadczyć wzrastania w cnocie? Zwróć się do św. Józefa!

Poświęćmy życie św. Józefowi. Złożymy u jego stóp wszystko, czym jesteśmy, i wszystko, co mamy.

św. Piotr Julian Eymard

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 2

Litania do św. Józefa

Pragnęłabym wszystkich pociągnąć do pobożnej czci tego chwalebnego Świętego, wiedząc z długoletniego doświadczenia, jak wielkie dobra on jest mocen wyjednać nam u Boga. Nigdy jeszcze nie spotkałam nikogo, kto by prawdziwe miał do niego nabożeństwo i szczególną mu cześć oddawał, a nie osiągnął coraz większych korzyści w cnotcie, bo on w sposób dziwnie skuteczny wspomaga każdą duszę, która się mu poleca.

św. Teresa z Ávili

Z pewnością znasz św. Maksymiliana Kolbego, bohaterskiego zakonnika, który oddał życie za innego więźnia w obozie koncentracyjnym w Auschwitz. Święty Maksymilian był żarliwym apostołem Matki Bożej i propagował akt zawierzenia Maryi. W roku 1917 założył Rycerstwo Niepokalanej. Ale czy słyszałeś o o. Józefie Kentenichu, innym wielkim apostołe oddania życia Matce Bożej?

W roku 1941 gestapo aresztowało o. Kentenicha i uwięziło w Koblencji. Hitlerowcy z jakichś powodów nie zamierzali wywozić go do obozu koncentracyjnego, ale o. Kentenich, żarliwy wyznawca Matki Bożej, zażądał, aby go wysłano do Dachau. Pragnął ofiarować swoje cierpienia, aby wesprzeć w ten sposób Ruch Szensztacki, który zainicjował w 1914 roku. Założył to maryjne dzieło, ponieważ chciał głosić cnoty Matki Bożej i dzięki oddaniu Maryi przemienić świat. Ojciec Kentenich spędził w Dachau trzy lata.

Metoda zawierzenia Maryi o. Kentenicha znana jest jako „przymierze miłości”. Wierzył on, że przymierze miłości zawarte z Maryją naprawi świat dzięki przeobrażeniu członków Ruchu w „objawienia” Matki Bożej. Oczywiście, nie miał na myśli dosłownych objawień – członkowie Ruchu poprzez naśladowanie cnót Maryi mieli stać się Jej odbiciem i ukazywać Jej obecność w świecie. Kościół i świat potrzebują takich objawień!

Kościół i świat potrzebują także „objawień” św. Józefa: kobiet i mężczyzn, którzy będą promieniowali cnotami św. Józefa, zwłaszcza jego wierną miłością męża i ojca. W świecie prześladowanym ideologią gender i zamętem wokół małżeństwa i rodziny takie „objawienia” Maryi i św. Józefa są bardzo potrzebne. Pomóc w tym może zawierzenie św. Józefowi i naśladowanie jego cnót.

Litania do św. Józefa przygotowuje cię do całkowitego oddania się swojemu ojcu duchowemu i nauczy cię, jak naśladować jego cnoty. Litania pochodzi prawdopodobnie z XVI wieku. Modlili się nią niezliczeni święci. Wersję, którą ty będziesz się modlił, zaaprobował i promulgował święty papież Pius X w 1909 roku. Dzięki Litaniu do św. Józefa poznasz cnoty i cuda swojego ojca duchowego i staniesz się „objawieniem św. Józefa” na świecie.

Chronię się w twych ramionach [św. Józefie], abys mógł mnie prowadzić ścieżką cnót.

św. Klemens Maria Hofbauer

Święty Józef jest twoim wzorem umiłowania Jezusa, Maryi i dusz. Wzory należy naśladować. Poprzez naśladowanie cnót św. Józefa zaczniesz przypominać swój wzór i wywierać ogromny wpływ na świat. Cnoty św. Józefa staną się twoimi cnotami. Staniesz się „drugim Józefem”.

Wybitne cnoty [św. Józefa] stanowią jego zasługę i staje się on dla nas wzorem.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef jest naszym przewodnikiem i wzorem. Ponieważ mamy takie samo powołanie jak on, musimy żyć jego życiem, praktykować jego cnoty i przyjąć jego ducha.

św. Piotr Julian Eymard

Kochajmy Jezusa ponad wszystko, kochajmy Maryję jako naszą matkę; ale czy moglibyśmy powstrzymać się od kochania Józefa, który był tak blisko

zjednoczony z obojgiem, Jezusem i Maryją? I czy możemy go bardziej uczcić, niż naśladować jego cnoty? Co czynił w swoim życiu, oprócz rozważania, poznawania i wielbienia Jezusa, nawet wśród codziennego trudu? Patrzcie więc, oto nasz wzór!

św. Magdalena Zofia Barat

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 3

Ojcze z nieba, Boże, zmiłuj się nad nami

Nasz Ojciec Niebieski miał tylko jednego świętego, który reprezentował Go na ziemi. Dlatego obdarował swojego ulubionego Świętego wszystkim, czym mógł, i wyposażył we wszystko, co jest potrzebne, aby był Jego godnym przedstawicielem.

św. Piotr Julian Eymard

Bóg Ojciec cię kocha. Kocha cię tak bardzo, że posłał na świat swojego jedynego Syna, aby cię zbawił. Twoje zbawienie nie było jednak jedynym celem, dla którego Ojciec posłał Jezusa na ziemię. Posłał swojego Syna, aby cię zbawił i uczynił dzieckiem Bożym. Za pośrednictwem Jezusa możesz więc zawołać: „Abba, Ojcze!”.

Zostałeś stworzony po to, aby być dzieckiem Bożym. To jedyny powód twójgo istnienia. Do Ojca prowadzi tylko jedna droga: Jezus Chrystus (zob. J 14, 6). Tylko Jezus ma moc zaprowadzić cię do Ojca. A jednocześnie, dzięki miłosiernej miłości Boga, św. Józef odgrywa bardzo ważną rolę w twoim duchowym rozwoju i podróży przez życie.

Zawierzenie św. Józefowi zwiększa obecność Ojca w twoim życiu. Poznajemy tę prawdę z życia samego Jezusa. Kiedy Ojciec Niebieski posłał swojego Syna na świat, aby nas zbawił i uczynił Jego dziećmi, wybrał jedyne świętego, godnego reprezentować Go na ziemi: św. Józefa. Jezus, mieszkając pod jego dachem i będąc jego Synem, dał nam najlepszy przykład całkowitego zawierzenia św. Józefowi. Jezus kochał swojego ziemskiego ojca, był mu posłuszny i naśladował go. Święty Józef jest jedynym człowiekiem, którego Jezus kiedykolwiek nazwał ojcem; Jezus cieszył się, że jest znany jako „syn Józefa” (J 6, 42). My też powinniśmy traktować jako zaszczyt to, że możemy być jego dziećmi. Jeśli, zgodnie z planem Ojca, Jezus potrzebował św. Józefa, o ileż bardziej my go potrzebujemy!

Ojcostwo św. Józefa zwiększyło obecność Ojca Niebieskiego w życiu Jezusa. Warto od razu wyjaśnić: św. Józef nie jest Bogiem. Nie może dodać niczego do Boskiej i odwiecznej komunii istniejącej między Bogiem Ojcem a Bożym Synem. Święty Józef nie może również poprawić zdolności Jezusa – jako Istoty Boskiej – wiecznego dawania świadectwa obecności Ojca Niebieskiego. Święty Józef został raczej wybrany, aby zastępować Boga Ojca zgodnie z wymaganiami ludzkiej natury Jezusa.

Bóg Ojciec nie ma ludzkiej natury. Za każdym razem, gdy Jezus widział św. Józefa, słyszał jego słowa, przyglądał się jego pracy albo był świadkiem jego czystej miłości do Maryi, ludzka natura Jezusa widziała doskonale odbicie Ojca Niebieskiego.

Bóg postanowił uczynić Józefa swoim najbardziej rzeczywistym wizerunkiem na ziemi, depozytariuszem wszystkich praw Jego Boskiego ojcostwa, mężem szlachetnej Dziewicy, Pani aniołów i ludzi.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Boski Ojciec pragnie uczynić dla ciebie wszystko to, co uczynił dla Jezusa. Bóg Ojciec pragnie, abyś się powierzył miłującej, ojcowskiej opiece św. Józefa w podobny sposób, w jaki Bóg powierzył mu ludzką naturę Jezusa. Bóg zaplanował takie zawierzenie św. Józefowi – zarówno Jezusa, jak i członków swojego Kościoła z całej wieczności; nic nie stało się

przypadkowo. Święty Józef jest cieniem Ojca Niebieskiego. Był dla Jezusa Jego wizerunkiem i odbiciem. Bóg Ojciec pragnie, abyś i ty przyjął św. Józefa jako ojca duchowego. Wylącznie w Jezusie możemy zobaczyć najdoskonalszy obraz miłosierdzia i miłości Jego Ojca (jak sam powiedział: „Kto Mnie widzi, widzi także i Ojca” [J 14, 9]), ale Jezus pragnie również dzielić się z nami tym, który był dla niego ziemskim wizerunkiem Jego Ojca Niebieskiego.

Ten święty człowiek [św. Józef] miał tak wielką godność i cześć, że Przedwieczny Ojciec w swojej hojności obdarzył go podobieństwem do swojego pierwowzoru.

św. Bernardyn ze Sieny

Ojczę nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 4

Synu, Odkupicielu świata, Boże, zmiłuj się nad nami
Święty przykład Jezusa Chrystusa, który w czasie swojego pobytu na ziemi tak bardzo czcił św. Józefa i był mu posłuszny za jego życia, powinien wystarczyć, by rozpalic wszystkie serca nabożeństwem do tego świętego.

św. Alfons Maria Liguori

Znasz zdanie „Do Jezusa przez Maryję”? To cudowny wyraz nabożeństwa ukuty we wczesnym wieku XVIII przez św. Ludwika Marię de Montfort. W swoim dziele Traktat o prawdziwym nabożeństwie do Najświętszej Maryi Panny św. Ludwik nauczał, że Maryja jest najpewniejszą, najłatwiejszą i najszybszą drogą dotarcia do Jezusa. Aby zaszcześcić to przesłanie w sercach ludzi, św. Ludwik żarliwie propagował Różaniec i poświęcenie życia Maryi. Ciekawe, że we wszystkich swoich pismach zaledwie kilka razy wspomina

św. Józefa. Dlaczego? Czyżby go nie kochał? Przeciwnie, św. Ludwik de Montfort bardzo kochał św. Józefa. Podobnie jak wszyscy święci. Nie pozostawił żadnego ważnego nauczania na ten temat, ponieważ do jego czasów Kościół nie opracował teologii św. Józefa.

W religijnym życiu Kościoła dopiero w połowie XIX wieku, sto lat po św. Ludwiku, zaczęto lepiej rozumieć wielkość św. Józefa. Gdyby św. Ludwik nauczał na ulicach dzisiejszej Francji, prawdopodobnie słyszano by, jak wychwala cuda św. Józefa. Mógłby nawet dodać osobę św. Józefa do swojego słynnego zdania, wołając: „Do Jezusa przez Maryję i Józefa!”. Jezus pragnie, abyś poznał i pokochał Jego matkę i ojca.

Maryja i Józef tworzą najwierniejszy obraz Jezusa; dzięki temu mogą wyznaczyć najkrótszą drogę do świętości: „Dla mnie żyć to Jezus, to Maryja i Józef”.

sl. Boży François Xavier Nguyễn Văn Thuân

Dwoje największych świętych chrześcijaństwa to Maryja i św. Józef. Konsekracja św. Józefowi naturalnie wywodzi się z chrzcielnego poświęcenia się Jezusowi Chrystusowi i z synowskiego poświęcenia się Maryi. Dzięki poświęceniu św. Józefowi, twojemu ojcu duchowemu, możesz się poświęcać każdej osobie należącej do Świętej Rodziny!

W naszych czasach małżeństwo i rodzina są bez przerwy zaciekle atakowane. Jezus i Maryja pragną, abyś zawierzył św. Józefowi, ponieważ żaden ojciec ani mąż nie wie więcej od niego o świętości małżeństwa i rodziny ani o miłości gotowej do wyrzeczeń, jakiej wymaga się od ojców i mężów. Kontynuuje z nieba swoją ojcowską misję. Jest naszym stróżem, kochającym opiekunem i nieustraszonym obrońcą – wzorem świętego ojcostwa. Po Chrystusie św. Józef jest wzorem heroicznej męskości i obrońcą małżeństwa, czystości i samego życia. Konsekracja św. Józefowi jest kluczem do pokonania antropologicznego zamętu tak rozpowszechnionego w naszych czasach. Dzięki uważnej, wiernej miłości i trosce św. Józefa wszystkie ideologie i idole skruszą się i padną na kolana przed Jezusem Chrystusem!

Jakichże doznałeś radości, mając zawsze przy sobie Boga samego, patrząc, jak przed Nim kruszą się balwany Egiptu.

bł. January Maria Sarnelii

Konsekracja św. Józefowi wzmocni twoją miłość do Jezusa! Całe życie i misja św. Józefa są ukierunkowane na Jezusa. Święty Józef nigdy nie podkreśla swojej osoby. Jego rola polega na prowadzeniu wszystkich do Jezusa tak, jak robi to Maryja. Maryja była przeznaczona na Niepokalaną Matkę Zbawiciela; św. Józef został wybrany na ziemskiego ojca Zbawiciela i naszego ojca duchowego. Został on obdarowany wszystkimi łaskami potrzebnymi do wykonania swojej misji, a misja ta obejmuje pogłębienie naszej relacji z Jezusem.

Józef pierwszy zaniósł Jezusa Chrystusa do Egiptu, a potem do Judei. I tak wyznaczył dla nas ścieżkę apostołów, którzy głosili jego imię Żydom i poganom.

św. Hilary z Poitiers

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEN 5

Duchu Święty, Boże, zmiłuj się nad nami

Jak wielkie jest jego [św. Józefa] zjednoczenie z Bogiem, jak wzniosły jego dar modlitwy, jak cudowne kierowanie się Duchem Świętym!

bł. Wilhelm Józef Chaminade

Duch Święty chce, żebyś poznał i pokochał św. Józefa. Duch Święty więcej zdziałał w życiu św. Józefa niż któregokolwiek innego świętego, z wyjątkiem

życia Matki Bożej. Ziemski ojciec Jezusa nigdy niczego nie zrobił, nie szukając wcześniej wskazówek Ducha Świętego. Posłuszeństwo wobec Ducha Świętego umożliwiło mu porozumienie z Bogiem nawet podczas snu.

Święty Józef pragnie, abyś był posłuszny Duchowi Świętemu i dał się poprowadzić ku świętości. A właściwie, czym jest świętość? Czy to jakiś nieosiągalny szczyt duchowy, którego nie masz nadziei osiągnąć? Nie, to nie tak. Świętość to życie w miłującej bliskości z Bogiem. Mówiąc dokładniej, świętość to przestrzeganie dwóch wielkich przykazań: miłości Boga i bliźniego, unikanie grzechu, życie w cnotcie i trwanie w łasce uświęcającej. To nie jest możliwe bez obecności w twoim życiu Ducha Świętego.

Gdziekolwiek jest obecny św. Józef, tam jest obecny Duch Święty. Święty Józef powiedziałby ci, że jeśli chcesz być napelniony Duchem Świętym, jedna rzecz jest bezwzględnie konieczna: modlitwa. Bez modlitwy nigdy nie będziesz w bliskości z Bogiem. Bez modlitwy nie uda ci się postępować zgodnie ze wskazówkami Ducha Świętego.

Jeśli chcesz być świętym, musisz naśladować św. Józefa. Masz zachować serce palające miłością do Boga i bliźniego poprzez oddanie się gorliwemu życiu wewnętrznemu. Nie wpadaj w panikę po przeczytaniu tych słów. Nie musisz zostać zakonikiem lub zakonnica. Świętość jest dla wszystkich. Jednocześnie pamiętaj, że bez względu na swoje powołanie, świętość mogą osiągnąć jedynie ci, którzy się modlą i prowadzą czynne życie wewnętrzne, rozpalane i podtrzymywane przez sakramenty, napędzane modlitwą i życiem w miłości bliźniego.

Święty Józef jest wzorem życia wewnętrznego dla wszystkich swoich dzieci. Święty Józef nie był kapłanem, a jest świętszy niż wszyscy kapłani, w tym nawet święty patron proboszczów Jan Maria Vianney. Po Jezusie i Maryi św. Józef był najświętszym, najbardziej rozmodlonym i najcnotliwszym człowiekiem na świecie. Unikał wszystkiego, co mogłoby sprawić przykrość Duchowi Świętemu. Jak to robił? Z pomocą modlitwy. Dzięki niej doskonalił się w cnotach wiary, nadziei i miłości, jak również w takich cnotach moralnych, jak roztropność, powściągliwość, sprawiedliwość i męstwo.

Zauważmy, że całe życie św. Józefa było wewnętrzne i ukryte w Bogu; było tak mało znane światu, że zaledwie kilku świętych autorów o nim wspomina, a na temat jego śmierci nie ma żadnych przekazów. Jego życie było życiem modlitwy, cichej pracy i ciągłego poświęcenia, a jednocześnie promieniało chwałą wszystkich cnót.

św. Józef Sebastian Pelczar

Nie było cichszego niż św. Józef i nigdy nie będzie. A przecież możesz zostać „drugim Józefem” w świecie. Możesz stać się dla innych jego „objawieniem”. Jeśli będziesz naśladować jego oddanie modlitwie i życiu wewnętrznemu, staniesz się podobny do swojego duchowego ojca.

Konsekracja św. Józefowi zwiększy obecność Ducha Świętego w twoim życiu. Jeśli oddasz się św. Józefowi, Duch Święty rozpozna go w tobie i wleje nadzwyczajne łaski w twoje serce, umysł i duszę. Możesz zostać świętym! Poproś Ducha Świętego, aby uczynił cię „drugim Józefem”. Módl się do Ducha Świętego, aby napelnił cię łaskami podobnymi do tych, które wlał w ojcowskie serce św. Józefa.

Dusze szczególnie wrażliwe na działanie Boskiej miłości słusznie widzą w Józefie świetlany przykład życia wewnętrznego.

św. Jan Paweł II

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 6

Święta Trójco, jedyny Boże, zmiłuj się nad nami

To on [św. Józef] jest głową Świętej Rodziny, ojcem trójcy na ziemi, która przypomina Świętą Trójcę w niebie.

św. Piotr Julian Eymard

Święta Trójca jest rodziną, Świętą Rodziną. Pragnie, abyś do niej należał. Aby ci to ułatwić, stworzyła odpowiednik Trójcy na ziemi – ziemską trójcę. Składa się ona z Jezusa, Maryi i św. Józefa. W pewnym sensie stanowi ona pierwszy Kościół. Członkowie tej rodziny przygotowują cię do członkostwa w Bożej, wiecznej rodzinie w niebie.

Święty Józef jest ojcem trójcy ziemskiej. Wielu świętych porównywało ziemską trójcę (Jezusa, Maryję i Józefa) do Trójcy niebiańskiej (Ojca, Syna i Ducha Świętego). Oczywiście to porównanie ma swoje ograniczenia. Maryja i św. Józef nie są istotami boskimi, a Duch Święty nie jest matką. Niemniej porównanie to jest ważne, bo uczy nas czegoś o Bożej rodzinie Trójcy. Święty Franciszek Salezy przedstawia nam przenikliwe spostrzeżenia na ten temat. Pisze tak:

Nie ma żadnych wątpliwości, że św. Józef został obdarzony wszystkimi darami i łaskami niezbędnymi do misji, którą Ojciec Przedwieczny zechciał mu poruczyć, do zajmowania się wszystkimi domowymi i doczesnymi troskami naszego Pana, do kierowania swoją rodziną, która składała się tylko z trzech osób, uosabiając przed nami tajemnicę Przenajświętszej i Najgodniejszej Uwielbienia Trójcy. Nie da się ich prawdziwie porównać pod żadnym względem, z wyjątkiem naszego Pana, który jest jedną z osób Najświętszej Trójcy, gdyż dwie są jedynie stworzeniami; a jednak możemy powiedzieć, że była to trójca na ziemi reprezentująca pod pewnymi względami Trójcę Przenajświętszą.

Święty Franciszek Salezy uczy nas w tym rozważaniu pewnej bardzo ważnej prawdy. Pięknie ukazuje, że trójca z Nazaretu (Jezus, Maryja i św. Józef) reprezentuje niebiańską Trójcę (Ojca, Syna i Ducha Świętego) i właśnie dlatego składa się jedynie z trzech osób. Innymi słowy, Jezus nie miał biologicznych braci ani sióstr. Kościół katolicki nauczał tej prawdy od zawsze. Ale uczył również, że Trójca w niebie i trójca na ziemi pragną, abyś został członkiem ich rodziny poprzez przybranie!

Powiedzmy to wprost: nigdy nie staniesz się istotą boską. Ani ty, ani ja nie jesteśmy Bogiem, i nigdy Nim nie będziemy. Bóg jednak pragnie wprowadzić nas do życia rodzinnego Trójjedynego Bóstwa poprzez przysposobienie duchowe. Tak się dzieje w trakcie chrztu świętego. Jako członki Mistycznego Ciała Chrystusa, Kościoła zostajemy włączeni do Bożej rodziny na ziemi, Świętej Rodziny. Bycie członkiem Świętej Rodziny na ziemi przygotowuje nas do wejścia do Świętej Rodziny w niebie.

Jeśli chcesz należeć do rodziny Trójcy w niebie, musisz być dzieckiem św. Józefa na ziemi. Święty Józef, nasz ojciec duchowy, pomoże ci stać się prawdziwym dzieckiem Ojca Niebieskiego. Święty Józef nauczy cię kochać, modlić się, poświęcać i pracować. Nauczy cię, jak spełniać wolę Boga. Ścieżka do nieba jest wybrukowana cnotami, a św. Józef da ci ojcowski przykład świętości. Z jego świętą pomocą twoje przejście do Trójcy w niebie będzie łatwe. Przynależenie do rodziny z Nazaretu – zaakceptowanie św. Józefa jako ojca, Maryi jako matki, a Jezusa jako brata – jest najpewniejszym, najłatwiejszym i najszybszym sposobem zostania członkiem rodziny Trójcy w niebie.

Co to był za zaszczyt [dla św. Józefa] wejść w związek z rodziną Ojca Niebieskiego, zostać trzecią osobą stworzonej trójcy.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 7

Święta Maryjo, módl się za nami

Wszyscy chrześcijanie należą do św. Józefa, bo Jezus i Maryja do niego należeli.

św. Leonard z Porto Maurizio

Należysz do Jezusa. Jezus pragnie, abyś wzrastał w cnocie i świętości, czyli w prawdziwej miłości Boga i bliźniego. Aby tak się stało, musisz Go naśladować. Najlepiej jest naśladować Jego całkowite zaufanie do Maryi i św. Józefa.

Jezus się nie obraża, kiedy ludzie powierzają się Maryi i Józefowi. Jak mógłby się obrazić? Pierwszy im się powierzył! On, bardziej niż ktokolwiek inny, chce, abyś pokochał Maryję i św. Józefa. Pragnie, abyś ich kochał i był do nich podobny.

Czy brat się obraża, gdy jego młodsze rodzeństwo okazuje szacunek ich matce i ojcu? Któż się denerwuje, gdy inny napisze piosenkę o jego matce i położy róże u jej stóp? Podobnie, czy syn się niepokoi, gdy ktoś wychwala zalety jego ojca? Syn nie potępi człowieka, który oddał cześć jego ojcu. Przeciwnie, usłyszy on pochwałę i zdobędzie ogromne uznanie syna. Tak właśnie Jezus jest gotowy postąpić wobec tych, którzy czczą Maryję i św. Józefa. Jezus da im wszystko. Jezus jest gotów dać ci wszystko!

Jeśli więc syn jest gotów obdarować człowieka, który czci jego matkę i ojca, jakie dary da mąż człowiekowi, który oddaje cześć jego żonie? Wystarczy tylko zwrócić się do św. Józefa, aby się tego dowiedzieć. Święty Józef opróżni skarbiec w niebie dla tych, którzy oddają cześć Maryi, jego małżonce!

Święty Józef obficie pobłogosławi tym, którzy kochają i czczą Maryję. Dziewica Maryja jest małżonką św. Józefa, jego królową i radością jego serca. Była jedyną kobietą, która mogłaby kiedykolwiek zaspokoić jego czyste serce. Tak jak Adam nie był zaspokojony, dopóki nie spoczął w stworzeniu podobnym do siebie (w Ewie), tak Józef znalazł spoczynek dopiero wtedy, gdy znalazł Maryję. Kiedy ją poślubił, poświęcił się jej i przysiągł cenić jej kobiecość, a zwłaszcza jej błogosławione dziewictwo. Był jej ukochanym, żywicielem, opiekunem i sługą. Święty Józef szczerze pragnie, aby wszyscy czcili i kochali Maryję.

Święty Józef wzmacni twoją miłość do Maryi Dziewicy. Święty Józef jest tak bardzo zakochany w Maryi, że pragnie, aby wszyscy zauważyli jej piękno. Czy istnieje mąż, który nie chciałby tego dla swej żony? Czyż każdy mąż nie pragnie, aby jego żona była kochana i czczona przez innych? Który mąż nie zrobiłby wszystkiego, co w jego mocy, aby zwiększyć szacunek okazywany jego żonie? Jeśli pozwolisz św. Józefowi pogłębić swoją miłość do jego królowej, opróżni dla ciebie skarbiec nieba. Ma dostęp do wszystkich jego klejnotów!

Konsekracja św. Józefowi uczyni cię rycerzem Świętej Królowej! Święty Józef wie, że dla Maryi warto żyć, walczyć i umierać. Jest Królową Królestwa Niebieskiego. Walczyć dla niej to walczyć dla Króla. Święty Józef, najdzielniejszy spośród rycerzy, wie, że to Królowa najpewniej, najłatwiej i najszybciej zaprowadzi go do Króla. Jego zadaniem jest ujawnić tę prawdę duszom.

Jednocześnie Maryja ma pełne zaufanie do szlachetnej miłości św. Józefa, swojego rycerza. Całkowicie mu ufa. Święty Józef nauczy cię, jak zostać rycerzem Świętej Królowej oraz jak uczynić cię zdolnym do zdobywania serc dla królestwa niebieskiego.

Sługa Maryi będzie czule oddany św. Józefowi, będzie próbował zasłużyć na opiekę tego wielkiego świętego poprzez pobożny hold szacunku i miłości.

bł. Wilhelm Józef Chaminade

O mój drogi ojcze, święty Józefie, pragnę Cię kochać taką miłością, jaką obdarza Cię Maryja.

bł. Bartłomiej Longo

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 8

Święty Józefie, módl się za nami

I oto na progu Nowego Testamentu, jak niegdyś na początku Starego, staje para małżonków. Ale podczas gdy małżeństwo Adama i Ewy stało się źródłem zła, które ogarnęło cały świat, małżeństwo Józefa i Maryi stanowi szczyt, z którego świętość rozlewa się na całą ziemię. Zbawiciel rozpoczął dzieło zbawienia od tej dziewiczej i świętej unii, w której objawia się Jego wszechmocna wola oczyszczenia i uświęcenia rodziny, tego sanktuarium miłości i kolebki życia.

święty papież Paweł VI

Małżeństwo stanowi rdzeń dzieła stworzenia i odkupienia. Tak jak stwierdził święty papież Paweł VI, Adam i Ewa byli obecni na początku stworzenia (Stary Testament), a Józef i Maryja są obecni na początku nowego dzieła stworzenia (Nowy Testament). Jezus to podkreślił, mówiąc o królestwie niebieskim jak o uczcie weselnej (zob. Mt 22, 2).

Słowa świętego papieża Pawła VI na początku tego rozdziału są niezwykle głębokie. Do pewnego stopnia papież skłania się ku koncepcji, że św. Józef jest głową rodziny Nowego Przymierza, tak jak Adam był głową rodziny Pierwszego Przymierza. Ta fascynująca koncepcja rzadko jest rozważana w studiach teologicznych. Zwykle, zastanawiając się nad nową głową rodziny ludzkiej (to jest nowym Adamem), myślimy o Jezusie (zob. 1 Kor 15, 45), i bardzo słusznie. Jezus jest Bogiem. On sam odnawia ludzkość. Niemniej jako głowa Świętej Rodziny św. Józef był głową naszej Głowy. Jest ojcem naszego Zbawiciela, opiekunem Kościoła Świętego i naszym ojcem duchowym.

Święty Józef jest nowym Adamem. Święty Józef jest po Chrystusie nową głową rodziny ludzkiej. Tym samym zobowiązani jesteśmy przestrzegać czwartego przykazania względem niego: „Czcij twego ojca i twoją matkę” (Wj 20, 12). Zaniedbanie w miłowaniu i oddawaniu czci św. Józefowi jest przewiną przeciwko Bogu. W rzeczy samej, ojcostwo św. Józefa jest dla nas tak ważne, że zależy od niego nasz rozwój duchowy. Jeśli sam Jezus wzrastał

w mądrości i wiedzy dzięki ojcostwu św. Józefa, my też potrzebujemy jego ojcostwa, aby pomogło nam zdobyć „strój weselny” potrzebny do wejścia na ucztę weselną w niebie (Mt 22, 12).

Święty Józef pomoże ci wejść na ucztę weselną w niebie. Odkąd wiemy, że św. Józef nas kocha, a my w zamian czcimy go i miłujemy, możemy być pewni, że ułatwi nam dostać się do nieba.

Największym darem, jaki każdy ojciec może dać swoim dzieciom, jest pomoc w osiągnięciu nieba. Nasz pierwszy ojciec (Adam) zmarnował szansę, którą dano jemu i wszystkim jego dzieciom. Nieposłuszeństwo Adama spowodowało upadek całego stworzenia i uniemożliwiło nam wejście do nieba. Z kolei ojcostwo św. Józefa wynosi nas i pomaga się tam dostać. Święty Józef nas kocha, pomaga nam osiągnąć świętość i prowadzi na jedyną ścieżkę, która prowadzi do nieba: do Jezusa.

Święty Józef jest rozkoszą wszystkich świętych. Wszyscy święci kochają św. Józefa. Nie znajdziemy ani jednego świętego, który by go nie kochał. Chociaż kult św. Józefa rozwijał się powoli, żaden święty nie okazywał mu niechęci. Nie da się prawdziwie kochać Boga i swojego bliźniego całym sercem, a więc być świętym, jeśli się gardzi mężem Maryi i ziemskim ojcem Jezusa Chrystusa. Dostaniesz się do nieba, jeśli będziesz podobny do swojego ojca duchowego w jego wiernej miłości. On pomoże ci zdobyć odpowiedni „strój”, czyli cnoty i świętość niezbędne do wejścia na ucztę weselną w niebie.

Tak też jest napisane:

Stał się pierwszy człowiek, Adam, duszą żyjącą, a ostatni Adam duchem ożywiającym. Nie było jednak wprawdzie tego, co duchowe, ale to, co ziemskie; duchowe było potem. Pierwszy człowiek z ziemi – ziemski. Drugi Człowiek – z nieba. Jaki ów ziemski, tacy i ziemscy; jaki Ten niebieski, tacy i niebiescy. A jak nosiliśmy obraz ziemskiego [człowieka], tak też nosić będziemy obraz [Człowieka] niebieskiego (1 Kor 15, 45–49).

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 9

Przesławny potomku Dawida, módl się za nami
Bóg zadbał o to, aby Józef urodził się w rodzinie królewskiej; pragnął, aby
był on szlachetny nawet szlachetnością ziemską. W jego żyłach płynie krew
Dawida, Salomona i wszystkich królów Judy.

św. Piotr Julian Eymard

Święty Mateusz i św. Łukasz podają w ewangeliach, że św. Józef pochodzi z linii królów z rodu Dawida. Prorocy Starego Testamentu zawsze nauczali, że Mesjasz będzie pochodził z rodu Dawida. Maryja, nasza duchowa matka, prawdopodobnie również była potomkinią króla Dawida, ale Nowy Testament nie wymienia jej przodków. Mateusz i Łukasz przedstawiają pochodzenie Józefa, ponieważ pochodzenie Mesjasza od Dawida w linii męskiej było zapowiedziane i niezbędne. Dlatego Mateusz i Łukasz zdecydowali się je podkreślić, bo chociaż Jezus nie był biologicznym synem Józefa, był jego synem wedle prawa. A jako taki Jezus ma prawo być nazywany potomkiem króla Dawida.

„Zaślubiny” Józefa z Maryją – wydarzenie o wielkim znaczeniu. Józef wywodził się z królewskiego rodu Dawida i jego zaślubiny z Maryją sprawiły, że Synowi Dziewicy – Synowi Bożemu – w myśl prawa należał się tytuł „Syna Dawida”, co było wypełnieniem proroctwa.

papież Benedykt XVI

Święty Józef był królem w Świętej Rodzinie. Nie był królem Nazaretu, Izraela ani żadnego innego kraju. A ponieważ każdy mężczyzna jest królem we własnym domu, św. Józef był królem u siebie. W domu, w Nazarecie, św. Józef był królem, Maryja była królową, a Jezus księciem, czekającym na królestwo przygotowane dla Niego przez Jego Ojca Niebieskiego.

Oczywiście Jezus jest Królem Królów i Panem Panów, ale opatrnościowa miłość Boga wymaga, abyśmy uznali panowanie św. Józefa w Świętej Rodzinie. Jezus sam dał nam przykład miłości synowskiej i szacunku, jaki jesteśmy winni św. Józefowi, naszemu ojcu duchowemu.

Święty Józef jest szlachetnym panem. Wielu świętych często z miłością nazywało św. Józefa swoim „panem”. Święta Teresa z Ávili wyjątkowo często tak go nazywała. Żaden święty, używając tego określenia, nie próbuje twierdzić, że św. Józef jest Bogiem. Święty Józef nie jest Bogiem. Święci czasem używają określenia „pan” w odniesieniu do św. Józefa; jest to oznaką szacunku, z jakim zwracamy się do dygnitarzy i władców. Święci są bogobojni i bardzo chętnie wyrażają swoje synowskie przywiązanie do Maryi i Józefa w pobożnym języku. Na przykład Maryja jest nazywana Madonną. („Madonna” pochodzi od łacińskiego *mea domina*, czyli „moja pani”. To żeńska forma słowa „pan”).

Skoro sam Bóg zechciał, abym był Ci posłuszny [św. Józefie], pozwól, że będę Ci służył, oddawał Ci cześć i kochał Cię jak mojego Pana i Mistrza.

św. Alfons Maria Liguori

Cały Kościół uznaje św. Józefa za opiekuna i obrońcę. Od setek lat różne cechy jego życia zwracały uwagę wiernych. Właśnie dlatego od wielu lat lubilem zwracać się do niego serdecznie jak do „naszego ojca i pana”.

św. Josemaría Escrivá de Balaguer

Zwracanie się do św. Józefa jako do „pana” ma również biblijne uzasadnienie. Pamiętacie Józefa ze Starego Testamentu, tego sprzedanego w niewolę przez braci? Przy ponownym spotkaniu po latach bracia nazywają go swoim „panem” (zob. Rdz 44), kiedy ratuje on rodzinę od głodu. Dla nas św. Józef jest kimś więcej niż bratem; jest naszym szlachetnym ojcem duchowym. Jest naszym kochającym ojcem duchowym i panem.

Szlachetny św. Józefie, raduję się, że Bóg uznał Cię za wartego zajęcia tego wybitnego stanowiska, na którym, ustanowiony jako ojciec Jezusa, widziałeś

tych, których rozkazów słucha niebo i morze, a poddawali się Twojej władzy.

św. Alfons Maria Liguori

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 10

Światło Patriarchów,
módl się za nami

Jakże ja uwielbiam nazywać św. Józefa patriarchą chrześcijan i wybrańcem Boga! Czyż moglibyśmy nie obdarować [...] tym czcigodnym tytułem [...] przede wszystkim tego, który odegrał tak ważną rolę w tajemnicach naszego duchowego odrodzenia?

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Określenie „patriarcha” oznacza ojca. Ojcowską światłość Boga przenikającą ojcostwo Józefa zapowiadali wszyscy patriarchowie Starego Testamentu, a wszyscy ojcowie chrześcijaństwa są wezwani do jej rozważania. Po Chrystusie św. Józef jest największym ze wszystkich patriarchów, największym ze wszystkich ojców!

Wyobraź sobie świętość wszystkich dawnych patriarchów, tę długą linię następujących po sobie pokoleń, które tworzą tajemniczą drabinę Jakubową, z osobą Syna Bożego na samym szczycie. Zobacz, jak wielkie były wiara Abrahama, posłuszeństwo Izaaka, odwaga Dawida i mądrość Salomona. Potem, kiedy wyrobisz już sobie najlepszą opinię o tych świętych, zauważ, że Józef jest na szczycie drabiny, przed świętymi, królami, prorokami, patriarchami, że jest wierniejszy niż Abraham, posłuszniejszy, wspaniałomyślniejszy niż Dawid, mądrzejszy niż Salomon, mówiąc krótko,

przewyższa ich w lasce, ponieważ jest bliski jej źródła – Jezusa śpiącego w jego ramionach.

bł. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef jest odbiciem Ojca światel. W Liście św. Jakuba czytamy:

Każde dobro, jakie otrzymujemy, i wszelki dar doskonały zstępują z góry, od Ojca światel, u którego nie ma przemiany ani cienia zmienności (Jk 1, 17).

Na początku Bóg stworzył wielkie ciała jaśniejące na niebie: słońce, księżyc i gwiazdy. Bez światła stworzenie odbyłoby się w ciemności. W Nowym Testamencie Ojciec ustanawia nowe stworzenie w Chrystusie. Za pośrednictwem Chrystusa Ojciec wnosi swoje Boże życie, miłość i światło w głąb naszych serc. Święty Józef i jego ojcostwo odgrywają bardzo ważną rolę w cudownym planie Boga. Święty Józef jest doskonałym odbiciem Ojca światel i pomaga nam przyjąć światło Chrystusa. Jest przekazicielem światła. Przynosi nam Jezusa, prawdziwą Światłość Świata.

Święty Józef pomoże ci żyć w światłości Boga. Jesteś dzieckiem światłości. Jako chrześcijaninowi Jezus daje ci udział w swojej światłości. Czyni z ciebie światłość świata (zob. Mt 5, 14–16).

Wszyscy wy bowiem jesteście synami światłości i synami dnia. Nie jesteśmy synami nocy ani ciemności. (1 Tes 5, 5)

Niegdyś bowiem byliście ciemnością, lecz teraz jesteście światłością w Panu: postępujcie jak dzieci światłości. Owocem bowiem światłości jest wszelka prawość i sprawiedliwość, i prawda. (Ef 5, 8–9)

Lumen Patriarcharum przeraża Szatana. W łacińskiej wersji Litanii do św. Józefa tytuł „Światłość patriarchów” brzmi „Lumen Patriarcharum”. Diabeł nienawidzi św. Józefa i jego światłości. Inne imię Szatana brzmi Lucyfer, co znaczy „nosiciel światła”. Lucyfer stracił światłość przez swoją pychę i nieposłuszeństwo Bogu. Teraz Szatan żyje w ciągłej ciemności i brzydzi się światłem. Lęka się naszego ojca duchowego, bo św. Józef jest skromnym stworzeniem z krwi i kości, a także doskonałym odbiciem Ojca światel. To

św. Józef jest prawdziwym i odwiecznym nosicielem światła, ikoną Boga Ojca. Po Jezusie i Maryi nikogo Szatan nie nienawidzi bardziej niż św. Józefa. Trzymaj się blisko św. Józefa i kroczyć w światłości!

Chciałbym jeszcze skierować szczególną zachętę do ojców rodzin, gdyż św. Józef jest dla nich wzorem. Może on ich nauczyć tajemnicy ich ojcostwa, on który czuwał nad Synem Człowieczym.

papież Benedykt XVI

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 11

Oblubieńcze Bogarodzicy, módl się za nami

Jak żarliwie św. Józef musiał się modlić, aby poznać i jeszcze bardziej pokochać swoją niepokalaną małżonkę.

bl. Gabriel Maria Allegra

Żaden mężczyzna nie był bardziej zakochany w kobiecie niż św. Józef w Maryi. Ileż godności i świętości wymagało od niego bycie jej mężem! W głębi swojego kobiecego serca Maryja wiedziała, że z tym mężczyzną jest bezpieczna. Był jej rycerzem i obrońcą. Każda żona pragnie mieć takiego męża – delikatnego i troskliwego, który jest także dobrym ojcem.

Kobiety zasługują na silnych, opiekuńczych mężczyzn, a przy tym delikatnych, kochających i godnych zaufania. Każda z nich pragnie znaleźć poczucie bezpieczeństwa w ramionach mężczyzny, który jest gotów oddać za nią życie. Kościół i świat potrzebują takich mężczyzn jak św. Józef. Jest on wzorem męża.

Święty Józef był oblubieńcem Maryi. Podobnie każdemu ojcu powierzona jest tajemnica kobiety poprzez swą własną małżonkę. Drodzy ojcowie, jak św. Józef szanujcie i kochajcie wasze żony oraz prowadźcie wasze dzieci z miłością, poprzez waszą wyraźną obecność, ku Bogu, tam gdzie powinny być.

papież Benedykt XVI

Każde katolickie serce pragnie mieć takich pasterzy jak św. Józef, takich księży i biskupów – ojców duchowych – ludzi z zasadami, rycerskich wojowników, obrońców i opiekunów. Katolicy oczekują, że ich księża i biskupi będą żarliwie się modlić, będą godni zaufania, łagodni, współczujący i cnotliwi. Oblubienica Chrystusa, Kościół, zasługuje na to, aby mieć przewodników gotowych walczyć z wilkami z miłości do swoich owiec, zabijając duchowe bestie i głosić prawdę z pasją, z chrześcijańskim miłosierdziem i gorliwością. Święty Józef jest wzorem każdego ojcostwa. Jeśli mężowie, ojcowie lub księża nie będą go naśladowali, to żaden z nich nigdy w pełni nie zrozumie, co to znaczy być człowiekiem pełnym poświęcenia, kochającym mężem i ojcem, prawdziwie męskim świętym.

Święty Józef jest wzorem męża i ojca. Powołaniem wszystkich mężczyzn jest służba tym, których powierzono ich miłości i trosce. Dziś wielu mężczyzn o tym zapomniało, ale św. Józef pomoże im sobie to przypomnieć. Wesprze ich, aby odzyskali świętość i rycerskość. Wielu z nich odkrywa w św. Józefie wzór siły, wierności, bohaterstwa i cnoty. Jeśli mężczyźni – mężowie, ojcowie, księża i biskupi – pójdą za przykładem św. Józefa, rodziny będą kochające i bezpieczne, mężowie będą święci, księża będą pokonywali smoki, a biskupi znów staną się pasterzami dusz i filarami prawdy.

Święty Józef jest wzorem dla wszystkich mężczyzn. Prawdziwi mężczyźni są ludźmi zasad służącymi innym. Prawdziwi mężczyźni kochają. Prawdziwi mężczyźni chronią kobiety i dzieci przed wszelkim niebezpieczeństwem. Są gotowi umrzeć za swoje żony i dzieci. Święci księża i biskupi są gotowi cierpieć i umrzeć za dusze powierzone ich opiece. Tacy księża i biskupi nie obawiają się szyderstw, kpin, obmowy, biedy ani uwięzienia. Mężczyźni tacy jak św. Józef są gotowi stanąć do walki o to, co kochają, o dobro, prawdę i piękno. Może Kościół i rodziny znów zapełnią się takimi mężczyznami!

Do Ciebie, Święty Józefie, uciekamy się w naszej niedoli. Wezwawszy pomocy Twej Najświętszej Oblubienicy, z ufnością również błagamy o Twoją opiekę.

papież Leon XIII

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 12

Przeczysty Strózu Dziewicy, módl się za nami

Było koniecznością, aby Boża opatrzność powierzyła ją [Maryję] opiece i trosce absolutnie czystego mężczyzny.

św. Franciszek Salezy

Czystość jest cnotą. Bardzo ważną cnotą.

Aby zachować czystość, trzeba mieć samokontrolę, panować nad swoimi namiętnościami i seksualnością. Wbrew powszechnemu mniemaniu osoba ćwicząca się w czystości nie tłumi ani nie odrzuca piękna seksualności człowieka. Wręcz przeciwnie, czystość zachowuje ludzkie serce i ciało dla autentycznego samoofiarowania się. Wszyscy ludzie, bez względu na swoje powołanie w życiu, są wezwani do czystości. Czystość jest cnotą, która chroni nas przed niewolnictwem naszych namiętności i postępowaniem jak nierozumne zwierzęta.

Celibat jest szczególną formą czystości. Bóg powołuje niektórych mężczyzn i kobiety do celibatu przez wzgląd na królestwo niebieskie. Święty Józef jednocześnie zachował czystość i celibat. Bóg go powołał, aby poślubił

dziewicę poświęconą Bogu umysłem, ciałem i duszą. Święty Józef był Przewidywanym Stróżem Dziewicy.

Święty Józef i Maryja żyli w związku nazywanym Józefowym małżeństwem [lub białym – przyp. tłum.]. Byli naprawdę mężem i żoną, ale nigdy nie podjęli współżycia fizycznego. Ich powołanie polegało na zjednoczeniu serc, umysłu i duszy, lecz nigdy ciała. Oboje byli poświęceni Bogu i zdecydowali z naturalnego dobra dla dobra większego: zbawienia dusz.

Święty Józef jest czystego serca. Być czystym to mieć czyste serce. Nie zobaczy Boga serce człowiecze, jeśli nie jest czyste. Serce św. Józefa jest przewidywane. Święty Józef przez dziesiątki lat wpatrywał się w oblicze Boga w Jego wcielonym Synu. Poeci często mówią, że oczy są oknem duszy. Jeśli to prawda, to św. Józef musiał mieć najczystsze i najbardziej przejrzyste oczy spośród wszystkich ludzi. W jego oczach i sercu nie kryły się złe zamiary, były one czyste i pałały miłością do Jezusa i Maryi.

Współczesnego człowieka zaślepiała nieczystość. Świat popiera i promuje stosunki przedmałżeńskie, wspólne zamieszkiwanie przed ślubem, antykoncepcję i wiele innych niemoralnych praktyk. Dziś czystość jest cnotą zapomnianą. Nawet pary małżeńskie żyją w przekonaniu, że mają prawo zrobić z ciałem współmałżonka, co im się podoba. Nie jest to prawdą. Czystość wymagana jest również w małżeństwie, aby pary prawdziwie się kochały, zachowały godność i wzajemny szacunek.

Twój ojciec duchowy jest człowiekiem szlachetnym. Święty Józef jest pierwszym chrześcijańskim wzorem szlachetności, drugim po Jezusie największym przykładem męskiej cnoty. Poślubił najpiękniejszą kobietę na świecie, traktował ją z szacunkiem, godnością i czcią. Jakże inaczej wyglądałby dziś świat, gdyby mężczyźni bardziej przypominali św. Józefa, chronili i bronili piękna zamiast wykorzystywać i znieważać kobietę tajemnicę.

Bóg pragnie, aby wszyscy mężczyźni byli podobni do św. Józefa. On jest pierwszym Przewidywanym Stróżem Dziewicy. Większość mężczyzn zostanie powołana do małżeństwa, a część do konsekrowanego celibatu. Oba powołania są potrzebne. Bez małżeństwa nie ma dzieci. Bez księży nie ma

sakramentów. Żonaci mężczyźni powinni zachować w małżeństwie czystość. Księża i biskupi powinni naśladować św. Józefa w czystej miłości do dziewiczego Kościoła. Powinni być opiekunami, obrońcami i strażnikami powierzonego im piękna. Nie wolno im wykorzystywać i znieważać świętych tajemnic.

Józef, człowiek sprawiedliwy, zostaje wyznaczony na zarządcę tajemnic Bożych, na pater familias i strażnika sanktuarium – panny młodej Maryi i ukrytego w niej Logosu. W ten sposób on [Józef] staje się ikoną biskupa, któremu panna młoda jest przyrzeczona; ale nie jest do jego dyspozycji, tylko pod jego opieką.

papież Benedykt XVI

DZIEŃ 13

Żywicielu Syna Bożego,
módl się za nami

Pozycja św. Józefa jako męża i przybranego ojca daje świadectwo godności ojcostwa.

sl. Boży Józef Mindszenty

Chrześcijanie wieloma różnymi terminami opisują ojcostwo św. Józefa. Bywa nazywany prawnym, domniemanym, duchowym, dziewiczym i przybranym ojcem Jezusa. Chociaż w Nowym Testamencie nie znajdziemy żadnego z tych tytułów, to wszystkie są uprawnione. Najczęściej bywa nazywany przybranym ojcem. Zapewne dlatego, że nadał dziecku imię, co zgodnie z odwiecznym żydowskim zwyczajem było prawnym obowiązkiem ojca.

Aczkolwiek Ty [św. Józefie] nie jesteś potrzebny do poczęcia i narodzin [dziecka], niemniej będziesz potrzebny do [Jego] utrzymania; a Twoja pierwsza troska będzie dotyczyła Jego imienia.

św. Albert Wielki

Prawnym obowiązkiem św. Józefa było nadanie Dzieciątku imienia wybranego Mu przez Boga. Imię to zostało św. Józefowi objawione przez anioła, który mu oznajmił, że może bez obawy wziąć Maryję i Dziecię w jej łonie pod swój dach i swoją opiekę. Rola św. Józefa w nadaniu imienia Zbawicielowi jest szczególnie ważna. Ma potwierdzić światu, że zgodnie z prawem jest on ojcem Jezusa.

Godność św. Józefa wynika z jego przywileju bycia prawnym ojcem Wcielonego Syna Bożego. Oto jest człowiek, którego Syn Boży nazywa ojcem, ten, któremu służy i któremu jest posłuszny i przed którym klęka, by otrzymać ojcowskie błogosławieństwo.

św. Piotr Julian Eymard

Rola św. Józefa jako „przybranego ojca” Jezusa może nam się wydać jedynie czymś umownym, ale język łaciński pozwala nam dokładniej ją zrozumieć. Po łacinie tytuł „przybranego ojca” nadany św. Józefowi brzmi Filii Dei Nutricie. Znaczy to „Żywiciel Syna Bożego”. Widać od razu, że tytuł „ojca zastępczego” to bardzo kiepskie tłumaczenie z łacińskiego oryginału. Nazwanie św. Józefa przybranym ojcem Jezusa oczywiście jest ważne, ale należy podkreślić, że jego ojcostwo było czymś więcej niż tylko ojcostwem wynikającym z przepisów prawa. Ojcostwo św. Józefa było uprawnione, czule, wierne i nieprzemijające.

Ojcostwo duchowe św. Józefa trwa na wieki. Pełna miłości relacja między ojcem duchowym a dzieckiem zostanie zachowana do końca świata. Innymi słowy, Jezus pozostaje Synem Józefa nawet w niebie. W raju św. Józef już dłużej nie sprawuje „legalnego” ojcostwa nad Jezusem, ale pozostaje jego relacja miłości, czułości i wierności względem Syna, a także względem Mistycznego Ciała Jezusa. W przeciwieństwie do małżeństwa, który to związek nie zostanie zachowany po naszej śmierci (zob. Mt 22, 30), duchowe ojcostwo św. Józefa wobec Chrystusa i jego Mistycznego Ciała przetrwa na wieki.

Ojcostwo duchowe, tak jak macierzyństwo duchowe, będzie trwało zawsze. Gdyby było inaczej, Kościół nie mógłby nazywać Jezusa „Synem Józefa”.

Musiałby również przestać nazywać Maryję, która jest w niebie, naszą Matką duchową.

Święty Józef zawsze będzie naszym ojcem duchowym. Co jest obowiązujące dla Jezusa, obowiązuje również ciebie. Święty Józef pozostaje na zawsze twoim ojcem duchowym. Tak jak troszczył się o Jezusa na ziemi, tak zadba o ciebie w trakcie twojej ziemskiej wędrówki. Święty Józef jest twoim kochającym żywicielem, nauczycielem i obrońcą. Kiedy twoje życie na ziemi dobiegnie końca, św. Józef nadal będzie twoim ojcem, nie na poziomie ziemskim, lecz duchowym. W niebie, już na zawsze, będziesz znany jako dziecko św. Józefa.

Nikt nigdy nie będzie godny czcić Józefa, którego Ty, o prawdziwy jednorodzony Synu Ojca Przedwiecznego, raczyłeś mieć za swojego przybranego ojca!

św. Efreem Syryjczyk

Ojczy nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 14

Troskliwy Obrońco Chrystusa, módl się za nami

On [św. Józef] chroni tych, którzy oddają mu cześć i towarzyszy im w ich wędrówce przez życie – tak jak chronił i towarzyszył Jezusowi, kiedy dorastał.

św. Josemaría Escrivá de Balaguer

Święty Józef żarliwie chronił Jezusa od chwili, gdy anioł mu zapowiedział, że będzie ojcem Mesjasza, aż do wydania ostatniego tchnienia w ramionach Syna i Maryi.

Święty Józef zawsze bronił swojego Syna przed wszelkim niebezpieczeństwem. Był sumiennym strażnikiem, chroniącym, broniącym i poświęcającym wszystko dla Jezusa i dla Jego bezpieczeństwa. Taką samą opieką otoczył swoją żonę. Chronił oboje tak, jak powinien to robić kochający ojciec i wierny mąż.

W niektórych tłumaczeniach Litanii do św. Józefa tytuł „Troskliwy Obrońca Chrystusa” (po łacinie Christi defensor sedule) brzmi „Gorliwy Obrońca Chrystusa” lub „Uważny Obrońca Chrystusa”. Oba tłumaczenia są do przyjęcia i mają zbliżone znaczenie – wiadomo, św. Józef bronił Jezusa. Jako dziecko św. Józefa możesz mieć absolutną pewność, że twój duchowy ojciec pragnie również gorliwie bronić ciebie.

Święty Józef troskliwie broni ciebie. Ojcowska misja św. Józefa jeszcze nie została zakończona. Praca ojca nigdy się nie kończy. Ojciec czeka, aż jego dzieci znajdą się bezpiecznie w domu. W niebie św. Józef już nie musi pilnować i chronić Jezusa. Ale ty przecież jeszcze tam nie jesteś. Potrzebujesz więc ochrony św. Józefa. Twój ojciec duchowy wie, co może zaszkodzić twojej duszy. Pragnie cię strzec i pomóc ci dotrzeć bezpiecznie do domu. Nigdy cię nie opuści. Twoja rola polega na pełnym powierzeniu się jego troskliwej opiece i na nieuleganiu zwątpieniu.

Nasze przeznaczenie ma w swoich rękach Józef. Józef, strażnik swojego Pana i małżonek Królowej, Józef, przybrany ojciec Jezusa i głowa Świętej Rodziny, raczył w swej łagodności przyjąć nas za swoje dzieci i pozwala nam nazywać się ojcem.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Nie masz się czego obawiać, gdy św. Józef stoi u twego boku. Czego można się bać przy takim gorliwym obrońcy jak twój ojciec, który cię kocha? Święty Józef trzymał w ramionach Stwórcę Wszechświata. Karmił Stwórcę nieba. Odgrywając swoją rolę ziemskiego ojca Jezusa, z miłością wydawał polecenia Synowi Bożemu. Niebiosa i ziemia były mu posłuszne. Całe piekło drży przed nim ze strachu!

Imię Józefa jest imieniem, które będzie nas chroniło przez całe nasze życie.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef wzmocni naszą żarliwą miłość do Jezusa. Święty Józef jako twój ojciec i wzór, nauczy cię żarliwie bronić Chrystusa. Jeśli jesteś wiernym uczniem Jezusa Chrystusa, świat będzie cię krytykował, nienawidził, wyśmiewał i sztydził z ciebie – często będzie to czyniła twoja własna rodzina i przyjaciele. Będziesz bardzo cierpiał, ale twoje świadectwo prawdy, wierność Jezusowi, będzie ważniejsze. Święty Józef pomoże ci być żarliwym świadkiem prawdy o Jezusie Chrystusie.

Twoja obrona Chrystusa musi być wspiana. Powinieneś zawsze starać się bronić osoby oraz imienia Jezusa Chrystusa przeciwko wszelkim bluźnierstwom, zniewagom i świętokradztwom. Musisz bronić Kościoła, jego nauczania i sakramentów przeciwko wszelkim atakom, herezjom i fałszerstwom. Bronić Kościoła to bronić Chrystusa. Musisz być podobny do swojego ojca duchowego, zawsze gotowy poświęcić siebie z miłości do prawdy. Tak jak św. Józef ty też możesz przyprowadzić do Jezusa wiele dusz.

Jakże szczęśliwi i błogosławieni są ci, których Ty [św. Józefie] kochasz i których bierzesz pod opiekę!

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 15

Głowo Najświętszej Rodziny, módl się za nami

Jezus i Maryja nie tylko naginali swoją wolę do woli Józefa, ponieważ był głową Świętej Rodziny, ale z miłości poddawali mu również swoje serca.

św. Piotr Julian Eymard

Dziś nazywanie mężczyzny głową rodziny jest źle widziane. Bóg jednak nie przejmuje się poprawnością polityczną. Stworzył rodzinę i wyznaczył ojców na głowy swoich rodzin. Nie, to nie oznacza, że mężczyźni są lepsi od kobiet. Największa istota ludzka, która kiedykolwiek żyła na świecie, nie była mężczyzną, lecz kobietą. To Maryja, Matka Boga. (Jezus jest Osobą Boską). Jezus i Maryja byli szczęśliwi, że w ich domu decydujący głos ma św. Józef.

Dlaczego obecnie tak wielu ludzi czuje się obrażonych tym określeniem? Niestety, jest to często skutkiem emocjonalnego, fizycznego lub seksualnego znęcania się ojca nad dziećmi. Takie nadużycia sprawiają, że Bogu pęka serce. A jednak kryzys męskości można odwrócić, jeśli tylko mężczyźni zaczną naśladować św. Józefa. Jego ojcowski przykład świadczy o tym, że siła, autorytet i zwierzchnictwo mają służyć innym.

Głowy ogniska domowego zostały obdarowane Józefem, niedościgłym wzorem ojcowskiej uważności i troski.

papież Leon XIII

Mężowie i ojcowie powinni naśladować św. Józefa. Rodziny na całym świecie doświadczą rewolucji świętości, jeśli mężowie zaczną naśladować św. Józefa. Ludzie przestaną uważać najważniejsze fragmenty Nowego Testamentu za obraźliwe, lecz uznają je za życiodajne.

Żony niechaj będą poddane swym mężom, jak Panu, bo mąż jest głową żony, jak i Chrystus – Głową Kościoła: On – Zbawca Ciała. Lecz jak Kościół poddany jest Chrystusowi, tak i żony mężom – we wszystkim. Mężowie, miłujcie żony, bo i Chrystus umiłował Kościół i wydał za niego samego siebie, aby go uświęcić, oczyściwszy obmyciem wodą, któremu towarzyszy słowo, aby samemu sobie przedstawić Kościół jako chwalebny, nie mający skazy czy zmarszczki, czy czegoś podobnego, lecz aby był święty i nieskalany. Mężowie powinni miłować swoje żony, tak jak własne ciało.

Kto miłuje swoją żonę, siebie samego miłuje. Przecież nigdy nikt nie odnosił się z nienawiścią do własnego ciała, lecz [każdy] je żywi i pielęgnuje, jak i Chrystus – Kościół, bo jesteśmy członkami Jego Ciała. Dlatego opuści człowiek ojca i matkę, a połączy się z żoną swoją, i będą dwoje jednym ciałem. Tajemnica to wielka, a ja mówię: w odniesieniu do Chrystusa i do Kościoła, W końcu więc niechaj również każdy z was tak miłuje swoją żonę jak siebie samego! A żona niechaj ze czcią się odnosi do swojego męża. (Ef 5, 22–33)

Uczynź św. Józefa duchową głową swojej rodziny. Przynieś do domu figurę lub piękny wizerunek św. Józefa. Umieść go w eksponowanym miejscu i często wzywaj jego wstawiennictwa w życiu rodziny. Z czasem zobaczysz różnicę.

Drodzy bracia i siostry, małżonkowie i rodzice, sakrament, który was łączy z sobą, jednoczy was w Chrystusie! Jednoczy was z Chrystusem! „Tajemnica to wielka!” (Ef 5, 32). To Bóg „obdarzył was swoją miłością”. On do was przychodzi i jest obecny wśród was, mieszka w waszych duszach. Mieszka w waszych rodzinach! W waszych domach! O tym wiedział dobrze św. Józef. Nie wahał się zawierzyć Bogu siebie i swojej Rodziny. W mocy tego zawierzenia spełnił do końca misję, jaką powierzył Mu Bóg wobec Maryi i Jej Syna. Wsparci przykładem i opieką św. Józefa dawajcie zawsze świadectwo poświęcenia i wielkoduszności.

św. Jan Paweł II

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 16

Józefie najsprawiedliwszy, módl się za nami

Jak najsluszniej nazwany sprawiedliwym, jest jaśniejącym przykładem tej chrześcijańskiej sprawiedliwości, która winna przenikać życie społeczne.

papież Pius XI

Co to znaczy, że św. Józef jest sprawiedliwy? Święty Josemaría Escrivá dostarcza nam wspaniałej odpowiedzi:

Święty Józef był zwyczajnym człowiekiem, któremu Bóg powierzył dokonanie wielkich rzeczy. Zrobił dokładnie to, czego Pan od niego chciał, w każdym wydarzeniu, które składało się na jego życie. Właśnie dlatego Pismo Święte wychwala Józefa, że był „sprawiedliwym człowiekiem”. Po hebrajsku „człowiek sprawiedliwy” był dobrym i wiernym sługą Boga, wypełniał boską wolę (zob. Rdz 7, 1; 18, 23–32, Ez 18, 5; Prz 12, 10); lub tym, kto był szanowany (Tb 7,6 i 9,6) i miłosierny wobec swego bliźniego. Zatem człowiek sprawiedliwy kocha Boga i dowodzi swojej miłości, przestrzegając przykazań Bożych i prowadząc swoje życie w służbie dla swoich braci, swoich bliźnich.

A co z tobą? Czy jesteś sprawiedliwy? Czy kochasz Boga? Przestrzegasz Jego przykazań, postępujesz z czcią i miłosierdziem wobec bliźniego?

Święty Józef wzmocni w tobie cnotę sprawiedliwości. Teologowie definiują cnotę sprawiedliwości jako „oddawanie drugiemu tego, co mu się należy”. Na przykład w naszej relacji z Bogiem jesteśmy Mu winni wdzięczność za nasze istnienie i powinniśmy oddawać Mu chwałę za Jego dobroć. Postępujemy sprawiedliwie wobec Boga, oddając Mu to, co Mu się należy, czcąc Go, zwłaszcza uczestnicząc we Mszy Świętej w niedziele i święta nakazane. Jeśli tego nie robimy, nie kochamy Boga; nie postępujemy sprawiedliwie wobec Boga; nie oddajemy Mu tego, co Mu się należy.

Dla św. Józefa bycie człowiekiem sprawiedliwym oznaczało przestrzeganie przepisów prawa religii żydowskiej. Przepisy te wymagały od niego podróży do Jerozolimy trzy razy w roku – to daleka droga z Nazaretu – i uczestnictwa w różnych rytuałach i uroczystościach. Natomiast ty zapewne mieszkasz blisko kościoła katolickiego. Jeśli nie możesz spędzić jednej godziny w tygodniu, dziękując Bogu i oddając Mu cześć, to Boga nie

kochasz ani nie oddajesz Mu tego, co Mu się należy. Nie jesteś człowiekiem sprawiedliwym.

We Mszy Świętej nie chodzi o księdza czy wiernych ani o chór. Chodzi o odwzajemnienie miłości i oddawanie Bogu tego, co Mu się należy. Tak, to prawda, że księża mogliby wygłaszać ciekawsze kazania, muzyka liturgiczna mogłaby być bardziej wzniosła i inspirująca. Zawsze przyjemnie jest zobaczyć na mszy znajome twarze. Nawet jeśli stwierdzisz, że kazania nie podnoszą cię na duchu, muzyka cię rozprasza, a kongregacja jest duchowo martwa, musisz sobie przypomnieć, że nie chodzi o nich, tylko o twoje sprawiedliwe i pełne miłości postępowanie wobec Boga. Nie ma lepszego sposobu wyznania Bogu „Kocham Cię”, podziękowania Mu czy oddania czci niż uczestnictwo w ofierze Mszy Świętej. „Eucharystia” znaczy „dziękczynienie”.

Nie tylko wobec Boga mamy z miłości postępować sprawiedliwie. Musisz także innym oddać to, co im się należy. Oddajesz? Kochasz, czcisz i szanujesz Maryję, swoją matkę duchową? Kochasz, czcisz i szanujesz św. Józefa, swojego ojca duchowego? Traktujesz członków swojej rodziny z miłością, szacunkiem i godnością? Co z twoimi sąsiadami, współpracownikami i wszystkimi, z którymi masz codziennie do czynienia? Jeśli jesteś pracodawcą, czy proponujesz uczciwe wynagrodzenie? Pamiętaj o złotej zasadzie: „Jak chcecie, żeby ludzie wam czynili, podobnie wy im czyńcie” (Łk 6, 31). Twój ojciec duchowy postępował sprawiedliwie i z miłością wobec każdego, ty więc też powinienesz tak postępować.

Czy chcesz wiedzieć, dlaczego Józefa nazywano sprawiedliwym? Ponieważ posiadał w stopniu doskonałym wszystkie cnoty.

św. Maksym z Turynu

Ewangelie opisują św. Józefa jako Sprawiedliwego. Nie ma większej pochwały cnoty ani wyższego holdu zasługom, jakie można zastosować wobec człowieka.

święty papież Paweł VI

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 17

Józefie najczystszy, módl się za nami

Czy ktoś kiedykolwiek pojmie, jak wielki musiał być w cnocie dziewictwa ten [św. Józef], którego Ojciec Przedwieczny wyznaczył na strażnika, a raczej towarzysza dziewictwa Maryi?

św. Franciszek Salezy

W litanii loretańskiej Maryja jest nazywana „Matką najczystszą”. W Litaniu do św. Józefa naszego ojca duchowego również nazywamy „najczystszym”. Żadnego innego świętego nie możemy wzywać jako najczystszego, sprawiedliwego, najmężniejszego, najroztropniejszego, najposłusznieszego, najwierniejszego czy posiadającego jakieś inne cnoty. Oboje, Maryja i św. Józef, posiadają te cechy w najwyższym stopniu, częściowo dlatego, że ich serca jako męża i żony są jednością.

„Gdzie jest skarb wasz, tam będzie i serce wasze” (Łk 12, 34). Święty Józef ma trzy skarby: Jezusa, Maryję i siebie. Te trzy skarby zajmują całe serce św. Józefa. Jest ono sercem kochającego ojca, a ty masz do niego dostęp. Czyste serce św. Józefa jest twoim domem.

W katolicyzmie, kiedy mówimy o oddaniu się Sercom Jezusa i Maryi, właściwie odnosimy się do oddania się osobom Jezusa i Maryi. Kochamy Święte i Przczyste Serca, często przedstawiamy je w sztuce, ponieważ kochamy osoby Jezusa i Maryi. Podczas gdy kult Serca Jezusa i Maryi jest od dawna ugruntowany w Kościele – każde ma swoje osobne święto liturgiczne – kult serca św. Józefa nie został w pełni rozwinięty. Być może kiedyś będziemy obchodzili święto liturgiczne poświęcone jego sercu, ale tylko Bóg

zna przyszłość. Bez względu na to, czy tak się stanie, wszystkie dzieci pragną mieć ojca, którego serce (osoba) jest silne, opiekuńcze i łagodne. Święty Józef ma takie serce. Ma serce ojca, króla, wojownika i czystego rycerza. Jego czyste serce bije z miłości do ciebie.

Święty Józef pomoże ci mieć czyste serce. Największym złem, jakie dręczy serca współczesnych mężczyzn, jest żądza. Świat przepelniają działania niemoralne, powodowane żądzą. Te czyny bardzo obrażają Boga, rujną rodziny i wołają o pomstę do nieba. Czyż Matka Boża nie ostrzegala św. Hiacynty z Fatimy, że wiele dusz pójdzie do piekła przez grzechy cielesne?

W tej bitwie o czystość wszyscy muszą się zwracać do św. Józefa. Jeśli mężczyzna lub kobieta boryka się z żądzą, musi się zwrócić do św. Józefa. Jeśli pokusy przeciwko czystości dręczą twój umysł, serce i duszę, biegnij do swojego ojca duchowego. Przyłgnij do św. Józefa! Twój ojciec potrafi wzmocnić cnotę czystości w twoim sercu i doprowadzić cię do prawdziwej, cnotliwej miłości Boga i bliźniego. Pokonasz żądę i zwyciężysz grzech, jeśli schronisz się pod ojcowskim płaszczem św. Józefa. Trudno się modlić, kiedy jesteś wystawiony na pokusy przeciwko czystości, ale jeśli tylko wezwiesz jego świętego imienia, św. Józef będzie walczył za ciebie.

Zwłaszcza mężczyźni powinni naśladować czyste serce św. Józefa. Świat potrzebuje mężczyzn, którzy kochają swoje żony, tak jak św. Józef kochał Maryję. Jeśli mężczyźni będą szanowali swoje żony tak, jak szanuje się świątynię, rodziny się podźwigną, demony zostaną zglądzone, a zło naszej epoki, które atakuje godność osoby ludzkiej, polegnie. Naśladowanie św. Józefa rozpocznie rewolucję świętości na całym świecie.

A że Bóg może bardziej wsłuchiwać się w nasze modlitwy i szczodrze, bezzwłocznie obdarzyć swój Kościół pomocą, sądzimy, iż będzie głęboko pożyteczne dla ludu chrześcijańskiego, jeśli będzie nieustannie wzywał z wielkim nabożeństwem i zaufaniem, wspólnie z Dziewicą Maryją – Matką Bożą, jej przeczystego małżonka, błogosławionego Józefa.

papież Leon XIII

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 18

Józefie najroztropniejszy, módl się za nami

Ileż trzeba roztropności, aby nauczyć Boga, jak być dzieckiem chętnie mu [św. Józefowi] posłusznym przez trzydzieści lat!

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Czym jest roztropność? We współczesnych czasach wielu traktuje ją jak wadę lub występki. Jeśli ktoś jest ostrożny lub przezorny w kwestiach moralnych, często bywa nazywany świętoszkiem. Roztropność jednakże jest cnotą – szczególnie ważną cnotą.

Katechizm Kościoła katolickiego zawiera bardzo dokładną definicję roztropności:

Roztropność jest cnotą, która uzdalnia rozum praktyczny do rozeznawania w każdej okoliczności naszego prawdziwego dobra i do wyboru właściwych środków do jego pełnienia... Nie należy jej mylić ani z nieśmiałością czy strachem, ani z dwulicowością czy udawaniem. Jest nazywana auriga virtutum; kieruje ona innymi cnotami, wskazując im zasadę i miarę.

Święty Tomasz z Akwinu nauczał, że roztropność jest „najważniejszą z wszystkich cnot”. Jej rola polega na panowaniu nad innymi kardynalnymi (ważnymi) cnotami: umiarkowaniem, sprawiedliwością i męstwem. Pozbawiony roztropności człowiek będzie albo zbyt pobłażliwy, albo zbyt surowy. Roztropność służy za przewodnika i „woźnicę”, pomagając duszy uniknąć błędnych skrajności.

Roztropność jest cnotą królów i władców. Bez roztropności żaden przywódca nie może się wykazać umiarkowaniem, sprawiedliwością i

męstwem. Święty Józef, król Świętej Rodziny i twój ojciec duchowy, jest (po Jezusie) najroztropniejszym z wszystkich ludzi. W każdej sytuacji życiowej jest wzorem roztropności. Modlił się i czekał, aż Bóg mu wyjawia tajemnice stanu błogosławionego jego żony. Uczył Boga-człowieka i w każdej sytuacji pozwał, aby to roztropność kierowała jego krokami.

Roztropność św. Józefa była roztropnością nadprzyrodzoną.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Nadprzyrodzona roztropność różni się od roztropności ludzkiej. Ludzka roztropność kieruje człowiekiem tak, aby unikał trudności, cierpienia i niewygód. Z kolei roztropność nadprzyrodzona nie dąży do unikania cierpienia. Przyjmuje krzyż z miłości i zawsze dąży do większego dobra. Dzięki lasce Bożej roztropność św. Józefa była nadprzyrodzona i heroiczna. Zanim objawiono światu mądrość krzyża, św. Józef dobrowolnie i z ochotą przyjął cierpienia dla dobra innych. Zanim odsłonięto przed duszami tajemnicę współodkupieńczego cierpienia, św. Józef przeżył je z miłości.

Święty Józef wzmocni w tobie cnotę roztropności. Święty Józef pomoże ci ćwiczyć się w nadprzyrodzonej roztropności. W każdej sytuacji będzie cię uczył, jak kierować się roztropnością, jak działać, aby nie licząc się z własnym cierpieniem, zawsze dążyć do tego, co jest słuszne ze względu na miłość Boga i bliźniego.

Święty Józef uczy nas, że roztropność to prawidłowa wiedza o rzeczach, które trzeba zrobić, albo szerzej, wiedza o rzeczach, które powinny być zrobione i o rzeczach, których należy unikać.

sl. Boży John A. Hardon

Człowiek posiadający ludzką roztropność pod wpływem snu nigdy by nie wstał z łoża i nie uciekł do Egiptu z żoną i z małym dzieckiem. Szybko skarciłby człowieka, który by obwieścił jego żonie, że jej serce miecz przeniknie, a jej Syn będzie przyczyną podziałów w narodzie. Święty Józef nie jest jednak kimś zwyczajnym. Mocą Ducha Świętego jest człowiekiem o nadprzyrodzonej roztropności. Rozważa, modli się, rozeznaje i działa.

Roztropność jest jego przewodnikiem. Ze św. Józefem cnota nadprzyrodzonej roztropności stanie się również twoim udziałem.

Mistrz, jakim on [św. Józef] jest, pozostaje zawsze roztropnym i wiernym sługą. Święty Józef, pochodzący z rodziny królów Judei, prowadzi biedne życie w ukryciu. Ponieważ jego przeznaczeniem było zostać niejako opiekunem i ojcem słabego i pokornego Boga, musiało tak się stać, żeby był do niego podobny.

bł. Wilhelm Józef Chaminade

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 19

Józefie najmężniejszy, módl się za nami

Tak doskonale był on [św. Józef] martwy dla świata i dla ciała, że nie pragnął niczego, tylko rzeczy niebiańskich.

św. Brygida Szwedzka

Święty Józef nie pragnął niczego, tylko rzeczy niebiańskich. Żył całkowicie dla miłości Jezusa Chrystusa i, po Maryi, był najwierniejszym Jego uczniem. Bycie wiernym uczniem Jezusa wymaga odwagi. Wielu chętnie za Nim podąża, kiedy jest to łatwe, ale niewielu jest gotowych pójść za Nim, gdy jest trudno i źle. Święty Józef zawsze był wierny, zawsze odważny.

W różnych tłumaczenia Litanii do św. Józefa, tytuł „najmężniejszy” jest przełożony jako „najdzielniejszy” albo „najsilniejszy”. Te trzy tytuły mają w zasadzie takie samo znaczenie: św. Józef był odważny i nieustraszony. Niczego się nie bał oprócz obrażenia Boga i wykazał się niezwykłym męstwem, chroniąc Jezusa i Maryję. Męstwo jest cnotą kardynalną, która

wzmacnia wolę, daje człowiekowi odwagę i niezłomne postanowienie wypełnienia woli Boga, nawet mimo wielkiego cierpienia.

Święty Józef jest odważny. Źródłosłowiem angielskiego słowa courage – odwaga – jest cour, co znaczy „serce”. Być odważnym to kochać dobro bardziej niż bać się zła i cierpienia. Człowiek odważny jest niezłomny, śmiały i dzielny mimo prób. Nikt nie może zaprzeczyć, że św. Józef był odważny. Zabranie rodziny na terytorium wroga (do Egiptu) wymagało od niego odwagi. Wiedział, że może będzie musiał bronić żony i Dziecięcia przed fizyczną napacją. Był gotów to zrobić. W taką podróż nie wyruszy żaden bojaźliwy człowiek, którego łatwo przestraszyć. Święty Józef nikogo się nie boi.

Święty Józef pomoże ci być odważnym. Świętość wymaga odwagi. Jeśli będziesz naśladować św. Józefa, nie zawahasz się wejść na terytorium wroga ani stanąć do walki duchowej. W tamtych czasach było powszechnie wiadomo, że w Egipcie grasują złodzieje, odprawia się pogańskie rytuały, pełno jest tam bożków i magów. Święty Józef nie boi się ludzi, bo Bóg jest z nim. Twój ojciec duchowy jest człowiekiem płonącym z miłości do Boga! „Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?” (Rz 8, 31).

Święty Józef wzmocni w tobie cnotę męstwa. Pamiętasz ten fragment z Pisma Świętego, kiedy Jezus przyszedł do uczniów, krocząc po jeziorze? Uczniów ogarnęło przerażenie, a Jezus musiał ich uspokoić, mówiąc: „Odwagi! To Ja jestem, nie bójcie się!” (Mt 14, 27). A co z Tobą? Czego się boisz? Utraty pracy? Utraty dobrego imienia i światowych zaszczytów? Święty Józef poświęcił wszystko z miłości do Jezusa i Maryi. Twój ojciec duchowy był biedakiem i nie otaczał go szacunek świata. A mimo to zle duchy i magowie z Egiptu bali się odważnego serca św. Józefa.

Sam Jezus uczył się odwagi, czerpiąc z niego przykład. Był świadkiem odwagi ojca w Egipcie, w Nazarecie, w Jerozolimie i w wielu innych miejscach, do których razem podróżowali. Święty Józef stanowił dla swojego Syna wzór męskiej miłości, odwagi, siły i męstwa. Ty też nie masz się czego lękać ze św. Józefem jako ojcem duchowym. Nasz Pan sam, tuż przed męką i śmiercią, pouczył swoich uczniów, żeby ćwiczyli się w męskiej odwadze, mówiąc im: „Na świecie doznacie ucisku, ale odwagi! Ja

zwyciężyłem świat” (J 16, 33). Zwróć twarz ku niebieskiemu Jeruzalem i nie oglądaj się za siebie!

O Józefie, dziewiczy ojciec Jezusa, zawsze czysty mąż Dziewicy Maryi, módl się za nami każdego dnia do tegoż Jezusa, Syna Bożego, abyśmy, uzbrojeni w Jego łaskę, mogli walczyć w dobrych zawodach na tym świecie i zostali przez Niego ukoronowani przy śmierci. Amen.

św. Bernardyn ze Sieny

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 20

Józefie najposlušniejszy, módl się za nami

Jeśli chcesz poznać posłuszeństwo św. Józefa, zobacz, jak wstał w nocy na głos anioła, nie dbając o głód, trudności ani zimno, poszedł do Egiptu, gdzie żył w trudzie aż do następnego polecenia Boga.

św. Józef Sebastian Pelczar

Obecnie posłuszeństwo jest cnotą źle rozumianą. Wielu ludzi uważa, że posłuszeństwo wobec jakiegoś autorytetu ogranicza wolność, bowiem wymaga od nich przekazania ich praw innym. Tak nie jest. W rzeczywistości posłuszeństwo wobec prawa jest częścią codziennego ludzkiego życia. Na przykład znak drogowy nie odbiera człowiekowi wolności. Znaki drogowe oraz inne przepisy prawne są tak opracowane, aby dać ludziom prawdziwą wolność i szczęście. Możesz nie przestrzegać znaku stop w trakcie jazdy samochodem, ale posłuszeństwo regulom umożliwi tobie oraz innym bezpieczne dotarcie do celu.

Prawo naturalne i prawo Boże nie ograniczają wolności. W Bożym planie sensem tych praw jest pomoc w osiągnięciu naszego ostatecznego celu: nieba. Ci, którzy nie będą posłuszni rozumowi i Bożym nakazom, skończą sfrustrowani psychicznie i duchowo, narażając się na to, że nigdy nie dotrą do nieba.

Święty Józef jest wzorem posłuszeństwa. Posłuszeństwo wymaga zaufania. Brak zaufania ze strony naszych pierwszych rodziców (Adama i Ewy) doprowadził do upadku całej ludzkości w grzech. W ogrodzie Eden wąż zwiódł naszych rodziców i doprowadził ich do nieposłuszeństwa wobec Boga. Diabeł zaszczerpił w ich umysłach wątpliwość co do Jego prawdomówności. „Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?” (Rdz 3, 1). Nasi nowi rodzice, Maryja i św. Józef ufali Bogu i byli gotowi cierpieć za swoje posłuszeństwo wobec Niego. Maryja i Józef byli pewni, że Bóg dba o ich dobro.

Dlaczego św. Mateusz tak mocno podkreślał ufność Józefa w słowa przekazane mu przez Bożego posłańca, jeśli nie po to, by nas zaprosić do naśladowania takiej samej miłującej ufności?

papież Benedykt XVI

Święty Józef wzmocni w tobie cnotę posłuszeństwa. Prawdopodobnie znasz niebiańskie wizje ofiarowane św. Faustynie z przesłaniem Bożego miłosierdzia i jego kultu. Czy wiedziałaś, że miała ona również wizje św. Józefa? Święta Faustyna bardzo go kochała, często zwracała się do niego z prośbą o jego potężne wstawiennictwo, błagając o pomoc w wypełnieniu woli Bożej oraz o wierność misji głoszenia kultu Bożego miłosierdzia. Dzięki pomocy św. Józefa św. Faustyna mogła wypełnić swoją misję i zachować posłuszeństwo wobec przełożonych, mimo że wysłali ją na badania zdrowia psychicznego!

Cnota posłuszeństwa dotyczy jednak nie tylko siostr zakonnych i księży. Wszyscy powinni być posłuszni prawu naturalnemu i Bożemu. Przestrzeganie dziesięciorga przykazań, nauczania Kościoła katolickiego, gorliwe uczestnictwo we Mszy Świętej w niedziele i święta nakazane,

przystępowanie do spowiedzi – oto są sposoby okazania zaufania i posłuszeństwa Bogu.

Wszyscy powinni ufać Bogu i przestrzegać prawa naturalnego. Człowiek, który broni małżeństwa jako związku mężczyzny i kobiety, przestrzega prawa naturalnego. Ratowanie dzieci nienarodzonych przez głosowanie na kandydatów, którzy bezkompromisowo bronią życia, jest również oznaką posłuszeństwa wobec prawa naturalnego. Podobnie jak opór wobec nonsensów ideologii gender. Jeśli z ciebie kpią, szyczą i dręczą z powodu twojego zaufania i posłuszeństwa wobec prawa Bożego i naturalnego, jesteś blisko królestwa niebieskiego.

Józef, który był posłuszny Duchowi, odnalazł w Nim samym źródło miłości — swej oblubieńczej, męskiej miłości.

św. Jan Paweł II

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 21

Józefie najwierniejszy,
módl się za nami
Kościół podziwia prostotę i głębię jego [św. Józefa] wiary.

św. Jan Paweł II

Czcigodny Sługa Boży Fulton J. Sheen mówił o trzech pierścieniach w małżeństwie: pierścionku zaręczynowym, ślubnej obrączce i o cierpieniu. Małżonkowie znają tę prawdę. Małżeństwo nie jest łatwe. Zaczyna się od miodowego miesiąca, a później życie wypełniają trudności, troski i próby.

Aby małżeństwo było udane, potrzebna jest wzajemna miłość, poświęcenie i wierność.

Chrześcijańska relacja z Bogiem jest duchowym małżeństwem. Ono też wymaga wzajemnej miłości, poświęcenia i wierności. Ci, którzy są duchowo poślubieni Bogu, muszą być Mu wierni w dobrych chwilach i w złych, w zdrowiu i w chorobie, w bogactwie i w ubóstwie. Święty Józef zawsze był wierny żonie i Bogu.

Święty Józef jest wzorem wiary. Wiara jest jedną z trzech cnót teologicznych (wiara, nadzieja i miłość). Czym dokładnie jest wiara? Jak ją zdefiniować? List do Hebrajczyków podaje nam dobrą definicję: „Wiara zaś jest poręką tych dóbr, których się spodziewamy, dowodem tych rzeczywiście, których nie widzimy” (Hbr 11, 1). Wiara chrześcijańska potwierdza, kim jest Jezus, stosuje się do Jego nauczania i ufa Jego obietnicom.

Józef był głęboko pobożny; modlił się żarliwie o przyjście Mesjasza.

bl. Anna Katarzyna Emmerich

Chrześcijanin jest wezwany do wiary w Jezusa i do zaufania Mu. Nie wystarczy uznać, kim jest Jezus. Złe duchy przyznają, kim On jest (zob. Mt 8, 29; Mk 5, 7; Łk 8, 28), ale nie kochają Go ani Mu nie ufają. Z kolei św. Józef jest wzorem wiary i zaufania. Wie, kim jest Jezus i ufa Mu. Święty Józef mocno wierzył w słowa Jezusa, nawet jeśli jego umysł i zmysły były niezdolne do całkowitego zrozumienia ich sensu. Święty Józef praktykował czynną, ufną i żarliwą wiarę.

Święty Józef nigdy nie wątpił w boskość Jezusa ani w Jego moc pokonania zła. W oczach świata Jezus wyglądał jak zwykle dziecko, ale Józef wiedział, że jego syn jest Bogiem. Adorował naszego Pana w kolyse, w domu w Nazarecie, w świątyni jerozolimskiej i w warsztacie już jako dorosłego mężczyznę. Święty Józef zawsze zdawał sobie sprawę, że patrząc na Jezusa, spogląda na Boga Wszechmogącego.

Święty Józef był wierny Jezusowi w dobrych i w złych chwilach (w czasie narodzin w Betlejem i wtedy, kiedy Jezus zaginął i znalazł się w świątyni

jeruzolimskiej); w zdrowiu i w chorobie (ucząc Jezusa, jak być dobrym cieślą i umierając w Jego ramionach); w bogactwie i w biedzie (kiedy Jezus otrzymał złoto od Trzech Królów i wtedy gdy po wyczerpaniu zasobów żył w Egipcie, cierpiąc biedę).

Święty Józef wzmocni twoją wiarę. Dziś niełatwo zachować wierność Jezusowi. Świat nie chce, żebyś Mu ufal, miał nadzieję w spełnienie Jego obietnic czy kochał Go. Jeśli żyjesz zgodnie z nauką Jezusa, jesteś wysmiewany i wyszydzany przez świat, a może nawet przez rodzinę i przyjaciół. Jeśli znosisz wygnanie i odosobnienie z miłości do Jezusa, pamiętaj, On jest tego wart. Jeśli ponosisz stratę materialną z miłości do prawdy, Bóg cię wynagrodzi. Jeśli jesteś poniżany, oczerniany i szkalowany ze względu na swoją postawę sprzeciwu wobec aborcji, „małżeństw” homoseksualnych i antykoncepcji, wielka będzie twoja nagroda w niebie.

Naśladuj wiarę i pełne miłości zaufanie św. Józefa. Bądź niezachwiany, ufny i nieustraszony w swojej wierze.

To właśnie niezachwianej wiary św. Józefa potrzebuje dziś Kościół, aby odważnie się poświęcić pilnemu zadaniu nowej ewangelizacji.

św. Jan Paweł II

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 22

Zwierciadło cierpliwości, módl się za nami

Ten kwiat Izraela [św. Józef] miał wiarę Abrahama, pobożność Dawida, swojego przodka, mądrość proroków, cierpliwość bardziej heroiczną niż Hiob i Tobiasz, a gorliwość większą niż Eliasz dla chwały Boga.

Ludzie często mają ogromne problemy w praktykowaniu cnoty cierpliwości. Zachowanie spokoju i ciszy nierzadko stanowi wielkie wyzwanie, gdy znajdziemy się w sytuacji, nad którą nie do końca panujemy. Naprawdę w życiu nazbyt wiele rzeczy poddaje naszą cierpliwość próbie.

W epoce postępu technologicznego niemal wszystko w naszym życiu znajduje się dosłownie w zasięgu naszych możliwości. Jedzenie, rozrywka, muzyka i kontakty z innymi są stale dla nas dostępne. Dzięki temu czasem trudno nam na coś czekać i nabywać cnoty cierpliwości. Jeśli jednak chcesz być podobny do św. Józefa, musisz się tego nauczyć.

Szczęśliwi wszyscy, którzy na Niego czekają. (Iz 30, 18)

Święty Józef jest wzorem cierpliwości. Święty Józef nie miał łatwego życia. Jego misja wymagała długiego czekania. Ponieważ nie towarzyszył Maryi w drodze do domu Elżbiety, musiał czekać aż trzy długie miesiące, aby znów zobaczyć żonę. Kiedy zauważył, że Maryja jest przy nadziei, musiał poczekać, aż Pan wyjawi mu swoje zamiary, co ma zrobić w odpowiedzi na tę cudowną brzemienność. Te wszystkie próby musiały być dla św. Józefa ogromnym wyzwaniem. Wykorzystał je jako okazję do ćwiczenia się w cnocie cierpliwości i w świętości. W obu przypadkach osiągnął mistrzostwo.

Święty Józef wykazał się heroiczną cierpliwością w Egipcie. Zabrał żonę i nowo narodzone Dziecię do kraju o obcej kulturze i religii, w którym posługiwano się nieznanym mu językiem i placono pieniędzmi, których nie posiadał, a to musiało napępiać jego serce niepokojem. Znalezienie pracy w Egipcie i zapewnienie rodzinie pożywienia i dachu nad głową nie było z pewnością łatwe. Który mąż i ojciec nie byłby się ciągle niepokoił w takich okolicznościach? Święty Józef nie miał pojęcia, jak długo zostaną w Egipcie. A mimo to, w każdej sytuacji, zachowywał spokój, łagodność, cichość i zawierzał wszystko opatrności Bożej.

Ćwiczenie się w cierpliwości nie oznacza, że człowiek będzie wolny od codziennych życiowych trosk. Powiedziano nam, że Maryja i Józef nie mogli odnaleźć Jezusa w Jerozolimie przez trzy długie dni i szukali ukochanego

Syna z wielkim bólem serca (zob. Łk 2, 48). Oni również bardzo się niepokoiли, lecz bezgranicznie ufali Bożej opatrności.

Święty Józef wzmocni twoją cierpliwość. I ty też będziesz doświadczać w życiu wielu trudności, które poddadzą próbie twoją miłość i cierpliwość. Czy ci się to podoba, czy nie, twoja cierpliwość zostanie sprawdzona. Rzadko kiedy minie dzień, w którym nie dostaniesz szansy ćwiczenia się w cierpliwości. Bóg dopuszcza takie próby, albowiem pragnie, abyśmy wzrastali w cnocie.

Możesz się ćwiczyć w cnocie cierpliwości w konkretnej dziedzinie życia, jaką jest okazywanie miłosierdzia innym, zwłaszcza wtedy, gdy znasz ich wszystkie wady. Święty Józef mieszkał z dwiema osobami, które były wcieleniem doskonałości, ale musiał mieć też często do czynienia z niemiłymi i trudnymi ludźmi: pracodawcami, współpracownikami, poborcami podatków, politykami i tak dalej. Ty też napotkasz w życiu niemiłych ludzi. W takich sytuacjach naśladowuj cierpliwość św. Józefa. Proś Boga o łaskę kochania swojego bliźniego. Bądź łagodny, spokojny i miłosierny.

W miejscu pracy przebaczaj urazy. Na drodze bądź cierpliwy i uprzejmy. Wobec trudnych członków rodziny i przyjaciół bądź serdeczny i miłosierny. Ćwiczenie się w cierpliwości i miłosierdziu zawsze przynosi dobro. Człowiek, który z miłości jest cierpliwy i miłosierny, zawsze odniesie zwycięstwo w tym życiu albo w następnym!

On [św. Józef] zawsze pozostawał niewzruszony, nawet w przeciwnościach losu. Wzorujmy się na tym idealnym przykładzie i nauczmy się zachowywać spokój i pogodę ducha we wszystkich okolicznościach życia.

św. Józef Marello

DZIEŃ 23

Miłośniku ubóstwa, módl się za nami

Szczerze mówiąc, nie wątpię, że niezliczone rzesze aniołów z podziwem i uwielbieniem przybywały do tego skromnego warsztatu i oddawały cześć pokorze tego, który strzegł drogiego, Boskiego Dziecięcia i pracował w swoim ciesielskim fachu, aby utrzymać Syna i Matkę powierzonych swojej opiece.

św. Franciszek Salezy

Święty Józef był skromny w oczach świata. Nie miał żadnych światowych ambicji ani nie pragnął uznania.

Przez całe stulecia ludzie często się zastanawiali, jaka była finansowa sytuacja Świętej Rodziny oraz w jakich warunkach żyła. Nie trzeba szukać daleko odpowiedzi na to pytanie, wystarczy zajrzeć do Nowego Testamentu. Święta Rodzina była biedna. Bardzo biedna.

Święty Józef był tak ubogi i tak mały w oczach świata, że Mędrcy, którzy weszli do stajenki w Betlejem, nawet nie zauważyli jego obecności (zob. Mt 2, 11). Gdy Święta Rodzina przybyła do świątyni jerozolimskiej, aby wziąć udział w żydowskim rytuale oczyszczenia młodej matki, Józefa nie było stać na jagnię na całopalenie (zob. Kpł 12, 6–7). Jagnięta były drogie. Święty Józef mógł złożyć tylko dar biedaków, czyli dwie synogarlice albo dwa młode gołębie (zob. Kpł 12, 8).

Święta Rodzina żyła dzięki opatrności Bożej. Gdyby Dziecię Jezus nie otrzymało od Mędrców złota, kadzila i mirry w Betlejem (zob. Mt 2, 11), bardzo prawdopodobnie św. Józef nie miałby pieniędzy, aby zakupić dla rodziny żywność i inne rzeczy potrzebne na czas podróży do Egiptu. Kiedy opuścili Nazaret i ruszyli do Jerozolimy, aby dać się zapisać, nie zabrali ze sobą zbyt wiele, bo spodziewali się, że wkrótce wrócą do domu. Opatrzność Boża posłużyła się darami Mędrców, aby zabezpieczyć los Świętej Rodziny. Wiele lat później, po powrocie z Egiptu, Święta Rodzina przeżyła prawie trzydzieści lat w Nazarecie, w małym, skromnym domu.

„Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem do nich należy królestwo niebieskie” (Mt 5, 3). Zastanawiałeś się kiedyś, co to tak naprawdę znaczy? Czy Jezus twierdzi, że ubóstwo jest cudowne? Nie, nie mówi nic

podobnego. Chodzi Mu o to, że ludzie oddaleni od rzeczy tego świata, są blisko królestwa niebieskiego. Ubóstwo tak rozumiane jest cnotą, kiedy człowiek odwraca się od spraw światowych. Oderwany od rzeczy materialnych jest prawdziwie błogosławiony w duchu i bogaty w oczach Boga. Właśnie dlatego św. Józefa nazwano „miłośnikiem ubóstwa”. Polegał na Opatrzności we wszystkich swoich potrzebach.

Święty Józef pomoże ci być ubogim w duchu. Święty Józef nauczy cię, jak się oderwać od rzeczy materialnych i powierzyć opatrzności Bożej. W dobrach materialnych nigdy nie znajdziesz prawdziwego szczęścia. Zmierzając ku nieszczęściu ludzie, którzy pozwalają, aby ich relacja z Bogiem zależała od zaspokojenia spraw doczesnych. Z kolei człowiek ubogi w duchu potrafi ogłosić, że „Dał Pan i zabrał Pan. Niech będzie imię Pańskie błogosławione!” (Hi 1, 21).

Milczenie św. Józefa dowodzi jego wielkości i ubóstwa w duchu. Wszyscy lubią się przechwalać swoimi osiągnięciami choćby po to, żeby inni ich podziwiali. Święty Józef jednak nigdy nie zobaczył rezultatów swoich wysiłków i poświęcenia. Ufał, że Bóg da dobre owoce jego ciężkiej pracy i lat poświęconych służbie Jezusowi i Maryi. I Bóg to uczynił – bardziej, niż św. Józef mógłby sobie wyobrazić. Na tym świecie był ubogi, lecz w królestwie niebieskim został bogaczem.

On [św. Józef] żył zadowolony ze swego ubóstwa.

św. Bonawentura

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 24

Wzorze pracujących, módl się za nami

Józef z Nazaretu, przez swój warsztat, przy którym pracował razem z Jezusem, przybliżył ludzką pracę do tajemnicy Odkupienia.

św. Jan Paweł II

Diabeł nienawidzi uczciwych i niestrudzonych pracowników. Na początku historii ludzkości przewrotny wąż zapoczątkował swój atak na rodzinę ludzką w miejscu pracy, czyli w ogrodzie danym przez Boga Adamowi i Ewie po to, żeby o niego dbali i go uprawiali. Lucyfer nienawidzi pracy. Szczególnie pogardza faktem, że z miłości Bóg sam siebie uniżył i stał się człowiekiem, uzdalniając się do pracy fizycznej. Jezus przez wiele lat pilnie pracował w warsztacie św. Józefa. Było to przygotowanie powrotu do pierwszego miejsca pracy człowieka – ogrodu. Jezus miał pójść do ogrodu Getsemani i dokonać dzieła naszego zbawienia.

Jezus jest Bogiem. Wspólnie z Ojcem i z Duchem Świętym stworzył niebo i ziemię. Zdolność naszego Pana do tworzenia przekracza wszystko, co potrafimy sobie wyobrazić. Kiedy Jezus przyjął ludzkie ciało, uświęcił ludzką pracę i wyniósł ją na poziom wielkości, jakiej nie było przed Jego wcieleniem. Bóg się uniżył, stał się człowiekiem i pracował jak człowiek. W swoim człowieczeństwie nauczył się pracować jak jeden z nas, naśladowując przykład swojego ziemskiego ojca, św. Józefa.

Święty Józef jest wzorem pracownika. Skoro św. Józef nauczył Boga-człowieka pracy, tym bardziej jest zdolny służyć nam za wzór. Ciężka praca przynosi pożytek człowiekowi, rodzinie i społeczeństwu.

On [św. Józef] bowiem należał do stanu robotniczego i doświadczył na sobie goryczy ubóstwa wraz z powierzoną sobie Świętą Rodziną, której był kochającym i gorliwym opiekunem.

papież Pius XI

Praca nie zawsze jest łatwa i przyjemna. Dzień pełen trudu wyczerpuje umysł, ciało i duszę. Czasem praca bywa samym znojem. Jako cieśla Jezus znalazł to z własnego doświadczenia. Dlatego pociesza tych wszystkich, którzy trudzą się w pocie czoła.

Przyjdźcie do Mnie wszyscy, którzy utrudzeni i obciążeni jesteście, a Ja was pokrzepię. Weźcie na siebie moje jarzmo i ucźcie się ode Mnie, bo jestem cichy i pokornego serca, a znajdziecie ukojenie dla dusz waszych. Albowiem słodkie jest moje jarzmo, a moje brzemię lekkie. (Mt 11, 28–30)

Święty Józef nauczył cię pracowitości. Nasz Pan zgodził się wykonywać pracę fizyczną przez wiele lat przed rozpoczęciem działalności publicznej. Dlaczego to zrobił? Postąpił tak, ponieważ chciał uświęcić pracę i nauczyć nas, że jest ona zaszczytem i sprawia Bogu przyjemność. Jednakże ani Jezus, ani św. Józef nie byli pracoholikami. Pracoholicy nie przynoszą pożytku ani sobie, ani rodzinie, ani społeczeństwu. Pracoholizm nie sprawia Bogu przyjemności.

Jezus nauczył się, jakie jest właściwe miejsce pracy w życiu, dzięki pełnemu miłości przykładowi św. Józefa. Święty Józef znajdował czas dla Boga i rodziny, na rozrywkę i odpoczynek. Stał się dla Jezusa wzorem we wszystkich aspektach życia ludzkiego. Święty Józef także i tobie może udzielić kilku ważnych lekcji.

Święty Józef służy również jak wzór do naśladowania dla tych, którzy pracują nad zbawieniem duszy, zwłaszcza dla diakonów, księży, biskupów i zakonników. Osoby konsekrowane mają pracować pilnie i wiernie w winnicy Pańskiej. Ta praca również bywa ciężka i znojna. Księża, diakoni i zakonnicy są tylko ludźmi; jak wszyscy potrzebują odpoczynku i rozrywki. Przy rzadkich okazjach Bóg udziela człowiekowi nadzwyczajnych łask, aby zdołał heroicznie znieść pokutę, post i umartwienia. Bóg jednak nigdy nie pragnie, aby jego pracownicy upadali z krańcowego wyczerpania. Pragnie, aby czerpali przyjemność z widoku górskich strumieni, lasów i zachodów słońca. Chce, aby księża i zakonnicy byli jak św. Józef: potrafili kochać, żarliwie się modlić, ciężko pracować, i aby nie obawiali się odpoczynku.

Poprośmy św. Józefa, aby wyblagał wierne powołania dla naszego Pana.

św. Piotr Julian Eymard

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 25

Ozdobo życia rodzinnego, módl się za nami

Józef kochał Jezusa tak jak ojciec kocha syna i okazywał tę miłość, dając mu wszystko to, co miał najlepszego.

św. Josemaría Escrivá de Balaguer

W XVI wieku św. Teresa z Ávili pomogła zreformować żeńską gałąź zakonów karmelitów. Otaczała św. Józefa tak głęboką czcią, że większości zreformowanych przez siebie klasztorów nadała jego imię. Pragnąc ochronić klasztory (i mieszkające w nich zakonnice), zakopywała wokół murów klasztornych medaliki św. Józefa na znak, że miejsca te należą do Boga i św. Józefa. W XX wieku św. Andrzej Bessette robił coś podobnego.

Święty Andrzej pragnął wznieść w Montrealu sanktuarium poświęcone św. Józefowi. Znalazł doskonałą lokalizację i rozłożył medaliki św. Józefa wokół nieruchomości, prosząc w ten sposób św. Józefa o błogosławieństwo i pomoc w otrzymaniu tego kawałka ziemi. Nie trzeba dodawać, że ją otrzymał.

Święty Józef pragnie pobłogosławić twój dom. Jeśli serdecznie przywitasz św. Józefa w swoim domu, będziesz wzywać jego wstawiennictwa i będziesz go czcić w pobożnych modlitwach, pobłogosławi twojemu życiu domowemu. Tam, gdzie jest obecny św. Józef, obecni są również Jezus i Maryja.

Święty Józef pragnie z tobą zamieszkać i brać udział w twoim życiu rodzinnym. Nawet jeśli dokąds wychodzisz, chce iść z tobą. Skoro mowa o wizerunkach św. Józefa, pozwól, że krótko ci opowiem o praktyce, która głęboko mnie porusza. Nie zakopuj figurki św. Józefa w ogrodzie, żeby

sprzedać swój dom. Zakopywanie figurek św. Józefa w nadziei, że to pomoże zbyć nieruchomość, jest współczesnym wymysłem. Święta Teresa z Ávili i św. Andrzej Bessette nigdy czegoś podobnego nie robili. Figury nie są wytwarzane po to, aby je zakopywać. Przedstawiają osobę świętego i powstają w celu oddawania im czci na ziemi, a nie do zakopania w niej. Postaw w domu figurę św. Józefa i często się do niego módl, prosząc o pomoc w rozwiązywaniu domowych problemów, także tych związanych ze sprzedażą domu. Niczego nie zakopuj w ogrodzie.

Wy jesteście światłem świata. Nie może się ukryć miasto położone na górze. Nie zapala się też lampy i nie umieszcza pod korcem, ale na świeczniku, aby świeciła wszystkim, którzy są w domu. (Mt 5, 14–15)

A jeśli już to robisz, nigdy nie zakopuj rzeźby św. Józefa do góry nogami. Ludzie często stosują tę dziwną praktykę jako formę duchowego przekupstwa, obiecując odwrócić figurkę we właściwym kierunku tylko wtedy, gdy uda im się sprzedać swój dom. Taka praktyka jest już bardzo bliska traktowaniu figury św. Józefa jak talizmanu lub przynoszącego szczęście amuletu. Święty Józef jest twoim ojcem duchowym, a nie świecidelkiem. Nie ma potrzeby zakopywania jego figury. Mów do niego, słyszy cię.

Święty Józef uwielbia domowe życie. Święty Józef uświęcił się w ukrytych latach życia Jezusa. Wyobraź sobie, jak ta rzeczywistość musiała być niesamowita! Wróć do własnych wspomnień z lat spędzonych w domu rodzinnym: do wspólnych wycieczek, urodzin, świąt religijnych, gier i zabaw, i śpiewów. W Stanach Zjednoczonych dzieci zwykle mieszkają z rodzicami około dwudziestu lat. Natomiast nasz Pan mieszkał z Maryją i św. Józefem trzydzieści lat. Miłość, bliskość, zażyłość, jaka łączyła Jezusa, Maryję i św. Józefa, jest niezwykła! Święty Józef znalazł odgłos kroków Jezusa. Rozpoznawał dźwięk kichnięcia, śmiechu i głosu podczas śpiewu. Znal przyzwyczajenia Jezusa, poranne nawyki, pochylenie pleców, uśmiech, ziewnięcie, ulubioną potrawę i napój. Te cenne wspomnienia przechowywał głęboko w sercu.

Jezus i Maryja sami z siebie są posłuszni i oddają hold Józefowi, ponieważ szanują to, co ręka Boga w nim ustanowiła, to znaczy autorytet małżonka i autorytet ojca.

papież Pius XI

Ojciec nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 26

Opiekunie dziewic, módl się za nami

Modliłam się również do św. Józefa, by czuwał nade mną; miałam do niego nabożeństwo od dzieciństwa, a pogłębiało się ono we mnie wraz z miłością do Najśw. Panny. Codziennie odmawiałam modlitwę „O św. Józefie, ojciec i stróżu dziewic”, toteż bez obawy podjęłam moją długą podróż; sądziłam, że pod tak czujną opieką niepodobna się jeszcze lękać.

św. Teresa od Dzieciątka Jezus

Święty Józef szczególną miłością otacza osoby poświęcone Bogu, które złożyły śluby zakonne. Kocha, oczywiście, wszystkich, ale dziewice mają w jego sercu miejsce wyjątkowe. Święty Józef sam zachował dziewictwo, dlatego doskonale zna intymny związek, jaki może łączyć dziewicę z Bogiem. Święty przeżył trzydzieści lat z dwiema najbardziej dziewiczymi osobami, jakie kiedykolwiek zaszczycały swą obecnością świat: Jezusem i Maryją. Dziewictwo jest skarbem. Tego skarbu strzeże św. Józef i chce, aby inni o tym wiedzieli.

Pomnij, Święty Józefie! Wielu ludzi zna modlitwę Memorare do Matki Bożej. Ale mało kto wie, że istnieje modlitwa Memorare do św. Józefa. Obie brzmią niemal identycznie. Oto treść modlitwy do św. Józefa:

Pomnij, o najczystszy Oblubieńcze Błogosławionej Dziewicy Maryi, mój najmiłszy Opiekunie, Święty Józefie, że nigdy nie slysano, aby ktokolwiek, kto ucieka się pod Twoją opiekę i błaga o Twą pomoc, pozostał bez pociechy. Tą ufnością ożywiony przychodzę do Ciebie i z całą gorącością ducha Tobie się polecam. Nie odrzucaj mojej modlitwy, przybrany Ojciec Odkupiciela, ale racz ją przyjąć łaskawie i wysłuchać. Amen.

Siostry Matki Bożej Miłosierdzia (zgromadzenie, do którego należała św. Faustyna), codziennie odmawiają Memorare do św. Józefa. Święta Faustyna miała ogromne nabożeństwo do niego i każdego dnia prosiła o jego wstawiennictwo w jej powołaniu i misji. Napisała tak:

Święty Józef naklaniał mnie, abym stale otaczała go pobożnością. Sam mi polecił odmawianie trzech modlitw [Ojciec nasz, Zdrowaś, Maryjo i Chwała Ojcu] oraz Memorare [do św. Józefa] raz dziennie. Patrzył na mnie z ogromną czułością i dał mi do zrozumienia, jak bardzo wspiera to dzieło [miłosierdzia]. Obiecał mi specjalną pomoc i ochronę. Odmawiam poleczone modlitwy i czuję jego szczególną opiekę.

Święty Józef pomoże ci strzec dziewictwa i czystości. Jeśli będziesz podtrzymywać codzienną, pełną miłości relację ze św. Józefem, twoje oczy, zamiary, serce i związki będą sprawiały Bogu przyjemność i będą wolne od wszystkiego, co sprzeciwia się czystości. Jeśli pójdziesz śladem św. Józefa, brudne, perwersyjne filmy i obrazy będą budziły w twojej duszy odrazę. Nie zachwycisz się wulgarnymi piosenkami, które są poniżające dla kobiet i obraźliwe dla Boga. Nie oznacza to wcale, że musisz słuchać wyłącznie chrześcijańskiej muzyki i oglądać jedynie chrześcijańskie filmy. Będziesz rozróżniać światłość od mroku.

Wszyscy będą kuszeni, by popełnić grzech przeciw czystości – jedni bardziej niż pozostali. W św. Józefie wszyscy mają opiekuna i obrońcę. Zwracaj się do niego w chwilach pokus, a wzrośniesz w niewinności i czystości. Często proś go o wstawiennictwo, aby zachować serce niewinne i czyste.

Wzięłam za swojego adwokata i obrońcę wspaniałego św. Józefa, któremu polecałam się z całą żarliwością mojego serca, a który najwyraźniej udzielał mi pomocy. Ten czuły ojciec mojej duszy, ten miłujący obrońca pośpieszył,

aby wyrwać mnie z nędznego stanu, w jakim moje ciało odprawiało pokutę, i wydobył mnie z większych niebezpieczeństw innego rodzaju, które zagrażały mojej czci i wiecznemu zbawieniu.

św. Teresa z Ávili

Błagam wielkiego św. Józefa, w którym pokładam największe zaufanie, aby przybył mi z pomocą.

św. Elżbieta od Trójcy Przenajświętszej

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 27

Podporo rodzin, módl się za nami

Osoby poświęcające się modlitwie powinny w szczególny sposób oddawać cześć św. Józefowi. Nie wiem, jak można rozważać cierpienia, próby i bóle Królowej Aniołów, które zniosła, troszcząc się o Jezusa w Jego dzieciństwie, nie dziękując jednocześnie św. Józefowi za służbę, jaką spełniał przy Boskim Dzieciątku i Jego Błogosławionej Matce.

św. Teresa z Ávili

Jezus, Maryja i Józef kochają rodziny. Ich trzy serca są zatroskane, bo widzą, co się dziś dzieje z rodzinami. Rodziny się rozpadają.

Współczesny człowiek oddalił się od Boga i podjął próbę sformułowania nowej definicji rodziny. W rezultacie nigdy jeszcze nie było tak wysokiej liczby rozwodów jak teraz; większość par małżeńskich stosuje antykoncepcję; aborcja jest legalna; a społeczeństwo akceptuje

wychowywanie dzieci przez osoby tej samej płci. Rodzina stanęła nad głęboką przepaścią.

Na rzecz takiego zwątpienia zdają się usilnie pracować różne programy przy pomocy potężnych środków, jakie pozostają do ich dyspozycji. Niejednokrotnie trudno się oprzeć przeświadczeniu, iż czyni się wszystko, aby to, co jest „sytuacją nieprawidłową”, co sprzeciwia się „prawdzie i miłości” we wzajemnym odniesieniu mężczyzn i kobiet, co rozbija jedność rodzin bez względu na oplakane konsekwencje, zwłaszcza gdy chodzi o dzieci – ukazać jako „prawidłowe” i atrakcyjne, nadając temu zewnętrzne pozory fascynacji. W ten sposób zagłusza się ludzkie sumienie, zniekształca to, co prawdziwie jest dobre i piękne, a ludzką wolność wydaje się na łup faktycznego zniewolenia.

św. Jan Paweł II

Święty Jan Paweł II ma bezwzględną rację. Bóg ustanowił rodzinę jako szkołę miłości, piękną, serdeczną i dającą życie, a diabeł i jego zauszniczy chcą ją zniszczyć. Czy kiedykolwiek uda nam się odwrócić tę sytuację? Jak przywrócić porządek? Pomoc może jedynie wyniesienie Świętej Rodziny, ukazanie jej jako wzorca i modelu dla nas wszystkich. Kiedy społeczeństwo zacznie oddawać cześć Świętej Rodzinie, wtedy powrócimy do dawnych pojęć: świętości macierzyństwa, heroizmu ojcostwa i błogosławieństwa dzieci.

Święty Józef chce być filarem dla twojej rodziny. Filary są niezbędne. Twoja rodzina potrzebuje św. Józefa, aby twój dom stał na mocnym fundamencie, którym nic nie wstrząśnie. Święty Józef nauczy ciebie i twoją rodzinę, jak ważna jest modlitwa, wzajemny szacunek, czystość, uczciwość, przebaczenie, miłość, a przede wszystkim stawianie Boga na pierwszym miejscu.

Święty Józef kocha rodzinę! Święty Józef, filar rodziny, uczy nas znaczenia macierzyństwa, ojcostwa i posiadania dzieci. Jest świętym dzieciństwa i ukrytych lat Jezusa. Udowadnia współczesnemu człowiekowi, że jedyna prawdziwa rodzina składa się z matki, ojca i z dzieci. Pojęcie „współczesnej rodziny” jest podstępem diabła. Zmiana definicji małżeństwa i rodziny

powoduje rozpad społeczeństwa i kultury, zanik moralności i prawdziwych wartości rodzinnych.

Na przykładzie św. Józefa mężczyźni mogą się uczyć, jak być mężem i ojcem. Muszą być gotowi do poświęcenia siebie dla kobiet, dzieci i dla wspólnego dobra. Ofiarowanie się innym jest zaszczytem dla mężczyzn. Męskość i ojcostwo doskonalą się poprzez miłość, poświęcenie i wierność tym, których powierzono ich opiece. Dzięki ćwiczeniu się w takiej męskości mężowie i ojcowie stają się filarami cywilizacji, a w konsekwencji się uświęcają. Świat, w którym mężczyźni naśladowują św. Józefa, doświadczy odnowy porządku społecznego i moralnego.

Widziałam Jezusa, jak stara się pomagać rodzicom, również na ulicy, zawsze tam, gdy tylko pojawiała się taka możliwość, radośnie, chętnie i uprzejmie pomagał wszystkim. Pomagał swojemu przybranemu ojcu w jego rzemiośle, poświęcał się modlitwie i rozważaniom. Był wzorem dla wszystkich dzieci w Nazarecie.

bl. Anna Katarzyna Emmerich

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 28

Pociecho nieszczęśliwych, módl się za nami
Niczego mu [św. Józefowi] nie odmówią, ani Matka Boża, ani jego wspaniały Syn.

św. Franciszek Salezy

Pocieszanie cierpiących jest aktem miłosierdzia. Kościół wskazuje siedem uczynków miłosiernych względem duszy i siedem uczynków miłosiernych

względem ciała. Uczynki miłosierne pomagają nam w żarliwym wyznawaniu Jezusa Chrystusa poprzez służenie innym; pomagają nam być jak św. Józef.

SIEDEM UCZYNKÓW MIŁOSIERNYCH WZGLĘDEM CIAŁA

Głodnych nakarmić.
Spragnionych napoić.
Nagich przyodziać.
Podróżnych w dom przyjąć.
Więźniów pocieszać.
Chorych nawiedzać.
Umarłych grzebać.

SIEDEM UCZYNKÓW MIŁOSIERNYCH WZGLĘDEM DUSZY

Grzeszących upominać.
Nieumiejętnych pouczać.
Wątpiącym dobrze radzić.
Strapionych pocieszać.
Krzywdy cierpliwie znosić.
Urazy chętnie darować.
Modlić się za żywych i umarłych.

Solatum miserorum – tak brzmi po łacinie tytuł nadany św. Józefowi. Najczęściej jest tłumaczony jako „Pociecha nieszczęśliwych”, ale można go również przełożyć jako „Pocieszyciel cierpiących” albo „Niosący pocieszenie tym, którzy są w nieszczęściu”. Doświadczenie nieszczęścia lub poczucie smutku nie jest przyjemne. A przecież wszyscy przeżywamy przykre chwile. Ten świat jest doliną łez, wszyscy będą cierpieć. Nie da się tego uniknąć. Wszyscy doświadczymy w życiu nieszczęścia, kłopotów finansowych, konfliktów małżeńskich, załamań psychicznych, trudności w relacjach z ludźmi, śmierci bliskich i tysięcy innych niedoli czy trosk. Dobrze

mieć kogoś, do kogo możemy się zwrócić z prośbą o pociechę i wsparcie w ciężkich chwilach.

Święty Józef pocieszy cię w trudnych chwilach. Życie jest pełne smutku. Najbliżsi umierają, dzieci się buntują, upływ czasu w końcu odbiera nam młodość. Starzejemy się i jesteśmy z roku na rok coraz bardziej niedołążni. Nieważne, co przyniesie ci życie, św. Józef zawsze będzie twoim pokrzepieniem, wsparciem i pociechą. Dobrze zna trudy życia. Jest czułym, kochającym ojcem. Pocieszy każdego, kto zwróci się do niego w chwili nieszczęścia. Jego ojcostwo jest wyjątkowe, inne niż wszystkich.

Polećmy się naszemu dobremu ojcu, św. Józefowi, który jest patriarchą utrudzonych ludzi, ponieważ sam przeżył wiele trudów.

św. Józef Marelllo

Kochający ojciec pociesza swoje dzieci zwłaszcza wtedy, gdy przeżywają jakieś kłopoty. Jego mądrość i obecność niosą ukojenie i przywracają je życiu. Świadomość, że w ciężkiej chwili zawsze możemy zwrócić się do ojca, daje nam pewność, iż wszystko dobrze się skończy nawet wtedy, gdy wydaje nam się, że nasz świat się rozpada. Niestety, wielu ludzi nigdy nie zaznało takiej miłości ojca. Dziś często dzieci są wychowywane przez ojca, który znęca się nad nimi emocjonalnie, jest zimny i pozbawiony cnót. W konsekwencji wiele z nich doświadcza w życiu silnych zaburzeń i lęków oraz ogromnego poczucia niepewności.

Bóg chce, abyś odzyskał spokój dzięki ojcostwu św. Józefa. Święty Józef nigdy cię nie opuści. Nieistotne, jakiego doświadczyłeś ojcostwa, on zawsze będzie przy tobie. Jest twoim ojcem duchowym, kocha cię. Nigdy cię nie skrzywdzi. Milion razy oddałby za ciebie życie.

Kiedy życie cię przygniecie, biegnij do swojego ojca duchowego. Otwórz przed nim swoje serce. Opowiedz mu o swoich kłopotach. Jest najbardziej kochającym z ojców. Zawsze czeka na ciebie, zawsze uważny, zawsze pełen zrozumienia.

Jeżeli obezwładnia was zniechęcenie, pomyślcie o wierze Józefa. Jeśli pochwyti was trwoga, pomyślcie o nadziei Józefa, tego potomka Abrahama, który wbrew nadziei uwierzył nadziei. Jeśli zawładnie wami rozdrażnienie czy nienawiść, pomyślcie o miłości Józefa, który był pierwszym człowiekiem kierującym swój wzrok na ludzkie oblicze Boga w osobie Dzieciątka poczętego przez Ducha Świętego w łonie Dziewicy Maryi. Chwalmy Chrystusa i dziękujmy Mu za to, że tak bardzo do nas się zbliżył i że dał nam Józefa, jako przykład i wzór miłowania Go.

papież Benedykt XVI

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 29

Nadziejo chorych,

módl się za nami

Bóg wezwał św. Józefa, aby służył bezpośrednio osobie i misji Jezusa poprzez sprawowanie swego ojcostwa: właśnie w ten sposób Józef współuczestniczy w pełni czasów w wielkiej tajemnicy odkupienia i jest prawdziwie „sługą zbawienia”.

św. Jan Paweł II

Dzięki wstawiennictwu św. Józefa Bóg uzdrowił wielu ludzi, na przykład św. Teresę z Ávili. Często opowiadała ona, jak ciężko była chora, myślała, że już umiera, ale po modlitwie do św. Józefa doznała cudownego uzdrowienia.

Święta Teresa od Dzieciątka Jezus umarłaby w dzieciństwie, gdyby nie wstawiennictwo św. Józefa. Święci Ludwik i Maria Zelia Martin, rodzice św. Teresy, byli bardzo gorliwymi czcicielami św. Józefa. Nadali imię Józefa dwóm swoim synom, ale niestety obaj zmarli w dzieciństwie. Kiedy Zelia

ponownie zaszła w ciążę, była przekonana, że dziecko w jej łonie jest chłopcem i zamierzała dać mu na imię Józef. Okazało się, że urodziła się dziewczynka. Postanowiono, że będzie się nazywała Teresa.

Wkrótce po narodzinach dziewczynka śmiertelnie zachorowała. Nikt nie znalazł przyczyny jej ciężkiego stanu. Matka, która przeżyła już śmierć kilkorga dzieci, pograżyła się w smutku, ale pogodziła się ze świętą wolą Boga. Obawiając się, że mała Teresa umrze, Zelia uknęła w sypialni przed figurą św. Józefa i poprosiła go, żeby uleczył jej córkę. Teresa cudem wyzdrowiała! Matka spisała relację z tego, co się jej wydarzyło.

Poszłam do swojego pokoju [mała Teresa była na pierwszym piętrze z mamką], uknęłam u stóp św. Józefa i prosiłam go o łaskę uzdrowienia maleństwa, jednocześnie godząc się z Bożą wolą. Niezbyt często płacze, ale w czasie modlitwy płakałam. Nie wiedziałam, czy powinnam zejść na dół. W końcu postanowiłam zejść. I co zobaczyłam? Maleństwo ssalo energicznie. Nie przestała ssać aż do godziny pierwszej. Wypłuła trochę i upadła na mamkę jak martwa. Było nas przy niej pięcioro. Wszyscy stali jak ogłuszeni. Była pracownica, która płakała. Poczulałam, jak ścina mi się krew w żyłach. Maleństwo przestało oddychać. Niewiele dało pochylanie się nad nią i szukanie oznak życia, bo nic nie widzieliśmy. Była taka spokojna, taka cicha, że dziękowałam Bogu, że umarła tak łagodnie. Minał kwadrans, gdy moja maleńka Teresa otworzyła oczy i zaczęła się uśmiechać.

Święty Józef daje nadzieję w godzinie choroby. Jeśli jesteś chory lub choruje twój znajomy, zwróć się do św. Józefa. Jezus pragnie, abyś uciekał się do swojego ojca duchowego i prosił o pomoc i uzdrowienie. Odzyskanie zdrowia fizycznego zależy od Boga, ale nie zaszkodzi poprosić tak, jak św. Zelia prosiła za małą Tereską.

Jeśli ty albo ktoś ci bliski otrzyma łaskę uzdrowienia, nie zapomnij, że i tak będziesz w życiu cierpieć. Święta Teresa została uleczona w dzieciństwie, ale później wielokrotnie ciężko chorowała i w końcu uległa śmierci. Nawet wskrzeszony przez Jezusa Łazarz umarł ponownie. A zatem, niezależnie od tego, czy teraz doświadczasz fizycznego uzdrowienia, św. Józef zawsze daje ci nadzieję na życie wolne od chorób w niebie. Pomoże ci zawierzyć opatrności Bożej.

Przeżywajmy każdy dzień jak św. Józef, zgodnie z zaleceniami Opatrzności, robiąc wszystko to, co Bóg nam poleca.

św. Józef Marello

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 30

Patronie umierających,

módl się za nami

Imię Józefa może być naszą obroną przez wszystkie dni naszego życia, ale przede wszystkim w chwili śmierci.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef umarł śmiercią świętą i szczęśliwą. Umarł, wpatrując się w Jezusa i spoczywając w ramionach Maryi. Czyż człowiek może doświadczyć wspanialszej śmierci? Bóg wyznaczył św. Józefa na patrona umierających, ponieważ pragnie, abyśmy doświadczyli śmierci podobnej do jego odejścia – świętej i szczęśliwej.

Śmierć jest częścią życia, ale nie jest łatwa. Nie jest prosto odejść i pożegnać się z rodziną i przyjaciółmi. W wielu klasztorach można zobaczyć napis *Memento mori* (Pamiętaj o śmierci). Ten napis nie ma być makabryczny, ma raczej służyć jako przypomnienie, że nasze życie na ziemi kiedyś dobiegnie końca i że musimy się przygotować na śmierć.

Musimy się przygotować na śmierć, ponieważ Szatan w ostatniej minucie życia zawsze usiłuje ściągnąć duszę na dno rozpacz i rozdzielić z naszym kochającym Bogiem. Zapytaj księdza: opowie ci, jaka duchowa batalia toczy

się o duszę w godzinie śmierci. Właśnie z tego powodu potrzebujemy wstawiennictwa naszego ojca duchowego, aby nas wzmocnił, chronił i napelniał zaufaniem w Bożą miłość i miłosierdzie.

Jezus obdarzył go [św. Józefa] specjalną łaską chronienia umierających przed siłami Lucyfera, tak jak również ocalił go [Jezusa] przed zamysłami Heroda¹⁰⁵.

św. Alfons Maria Liguori

Święty Józef jest twoim osobistym obrońcą. Święty Józef jest osobistym obrońcą każdego, bo wszyscy umrzemy. Nikt z nas nie będzie istniał tu na zawsze. W jego osobie masz kochającego ojca duchowego, który pomoże ci przygotować się na śmierć. Umierając, św. Józef musiał się bardzo niepokoić o przyszłość żony i Syna. Czy będą cierpieć? Czy będą traktowani okrutnie przez innych? Czy ich losy będą szczęśliwe? Jednocześnie św. Józef nieskończenie ufał w Bożą miłość i miłosierdzie. Umarł, ufając opatrności Bożej, pewny, że Bóg zadba o jego żonę i Syna. Nie musisz się bać śmierci, jeśli św. Józef towarzyszy ci w życiu. Kiedy nadejdzie twój czas, on pomoże ci doświadczyć szczęśliwej i świętej śmierci.

Kościół zachęca nas do przygotowania się na godzinę naszej śmierci („Od naglej i niespodziewanej śmierci, zachowaj nas, Panie”: Litania do Wszystkich Świętych), do proszenia Matki Bożej, by wstawiała się za nami „w godzinę śmierci naszej” (modlitwa Zdrowaś, Maryjo) oraz do powierzenia się św. Józefowi, patronowi dobrej śmierci.

Katechizm Kościoła katolickiego

Katechizm mówi nam, że przygotowując się na śmierć, powinniśmy się powierzyć św. Józefowi. Innymi słowy, poświęcić mu życie! Jeśli chcesz zapobiec swojej nieszczęśliwej śmierci, czyli śmierci, która cię zaskoczy nieprzygotowanego, bez ostatniego namaszczenia, zacznij szykować się już teraz, poświęcając życie św. Józefowi i dążąc do świętości. Kiedy mu oddasz wszystko, śmierć cię nie zaskoczy. Dziś wielu ludzi nie jest przygotowanych na śmierć. Nie biorą pod uwagę swojej śmiertelności, żyją tak, jakby byli

nieśmiertelni i uodpornieni na grób. Dla takich ludzi nieodwracalność śmierci jest torturą.

A ty żyj pobożnie w zjednoczeniu z Kościołem. Pozostawaj w stanie łaski uświęcającej. Często chodź do spowiedzi i przystępuj do Komunii Świętej. Oddawaj wszystko św. Józefowi!

On [sługa św. Józefa] będzie błagał go o łaskę umierania tak jak on umarł, z pocałunkiem Jezusa i w ramionach Maryi.

bl. Wilhelm Józef Chaminade

Szczęśliwy jesteś, jeśli w chwili twojej śmierci pomocy udziela ci św. Józef. Wtedy nie liczą się spalające cię płomienie ani zalewające cię wody, ani ścinająca cię choroba; modlitwy św. Józefa zarzucają na ciebie płaszcz, który cię przed nimi obroni¹⁰⁸.

sl. Boży Nelson Baker

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 31

Postrachu duchów piekielnych, módl się za nami

Jezus, Maryja i Józef podróżowali przez wiele miast Egiptu, wypędzając złe duchy nie tylko z bożków, lecz także z wielu ciał opętanych, uzdrawiając wielu ciężko, śmiertelnie chorych.

sl. Boża Maria z Ágredy

Demony boją się Jezusa. Demony boją się Maryi. Czy wiedziałeś, że boją się również św. Józefa? To prawda. Święty Józef budzi w duchach piekielnych straszliwą grozę.

Złe duchy trzęsą się z przerażenia w obecności św. Józefa, bo jest on jednocześnie małżonkiem Niepokalanej i ojcem Jezusa Chrystusa. Święty Józef jest bramą prowadzącą do Jezusa i Maryi. Wszystko, co go dotyczy, staje się relikwią. To on ocalił Zbawiciela przed Herodem, spędził dziesiątki lat na adoracji, sprawował władzę ojcowską nad Jezusem, i to dzięki niemu stała się możliwa ofiara Jezusa i Maryi na Kalwarii. Demony mają się czego obawiać! Święty Józef jest potężny!

Święty Józef jest pogromcą smoka! „Postrach duchów piekielnych” jest wyjątkowym tytułem św. Józefa. Budzi przerażenie i imponuje. To tytuł wojownika. Święty Józef trzyma w ręce lilie, która jest potężną bronią. To miecz czystości. Ma moc przebijania zionących ogniem smoków (demonów) i zwalczania wszelkich form brudu i ciemności. Lilia w jego ręce jest zagrożeniem dla wszystkich nieczystych sił Szatana.

Sam dźwięk imienia św. Józefa budzi w demonach przerażenie. Obawiają się wszystkiego, co ma z nim związek. „Czy bardzo są przerażone?”, zapytasz. Tak bardzo się go boją, że ogarnia je groza nawet wtedy, kiedy św. Józef śpi! Kiedy zapada w sen, rozmawia z Bogiem! Nie ma znaczenia, czy jego umysł i ciało odpoczywają. Duch św. Józefa zawsze czuwa i jest gotów strzec, bronić i walczyć dla Jezusa, Maryi i dusz. Kiedy budzi się ze snu, demony wiedzą, że natychmiast będzie spełniał wolę Boga i powstrzyma ich złe zamiary. Czy św. Józef czuwa, czy śpi, całe piekło drży ze strachu przed ojcem i królem Świętej Rodziny.

Święty Józef jest człowiekiem spokojnym, lecz nie jest bojaźliwy. Jedno jego spojrzenie wystarczy, by całe piekło rzuciło się do ucieczki. Jedno słowo z jego ust dokonuje pogromu sił ciemności niczym topór, który ścina las drzew! Kto stanie przeciw tobie, jeśli chroni cię postrach duchów piekielnych?

Święty Józef ochroni cię przed Szatanem i jego demonami. Szatan nie jest mitem; tak jak nie są nim złe duchy i demony. Świat uważa, że te stworzenia

należą do sfery bajek i legend, ale one istnieją naprawdę. Toczmy walkę duchową. Szatan i jego demony są gotowe cię dopaść.

Święty Piotr opisał diabła i piekielne zagrożenie, jakie stanowi:

Bądźcie trzeźwi! Czuwajcie! Przeciwnik wasz, diabeł, jak lew ryczący krąży, szukając, kogo pożreć. Mocni w wierze przeciwstawcie się jemu. Wiecie, że te same cierpienia znoszą wasi bracia na świecie (1P 5, 8–9).

Pokonasz zło dzięki Jezusowi, Maryi, św. Józefowi, nauczaniu i sakramentom Kościoła katolickiego. Każdy chrześcijanin potrzebuje prawdy i mocnego duchowego ojcostwa św. Józefa.

Jesteś dzieckiem św. Józefa. Nie ma znaczenia, czy masz lat sześć, czy sześćdziesiąt. Jezus zwrócił się do dorosłych mężczyzn nad brzegiem Jeziora Galilejskiego, nazywając ich dziećmi (zob. J 21, 5). Jezus jest Bogiem i wskazał ci św. Józefa jako kochającego ojca duchowego. Biegnij do niego w chwilach lęku, udręki, prześladowania, śmiertelnego zagrożenia i najgorszej pokusy. On będzie za ciebie walczył. Postrach duchów piekielnych jest gotów dla ciebie zabijać smoki!

Święty Józefie, Ty i Twoja Niepokalana Małżonka towarzyszyście mi w ostatecznej walce.

św. Jan Nepomucen Neumann

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5

DZIEŃ 32

Opiekunie Kościoła Świętego, módl się za nami

Kościół wzywa św. Józefa na swojego patrona i obrońcę w niezachwianej wierze, że ten, któremu Chrystus zechciał powierzyć opiekę i obronę swojego własnego kruchego ludzkiego dzieciństwa, będzie nadal z nieba wykonywał swoje obronne zadanie, aby kierować i osobiście chronić Mistyczne Ciało Chrystusa, które zawsze jest słabe, zawsze atakowane i zawsze w stanie zagrożenia.

święty papież Paweł VI

Kościół potrzebuje ochrony św. Józefa. Zgodnie z Bożymi planami Kościół zawsze potrzebował jego ochrony, ale dziś bardziej niż kiedykolwiek. Kościół doznaje napaści z zewnątrz (Szatan i świat) oraz od środka (wiele jego własnych dzieci). Niestety, Kościół trzeba chronić przed odszczepieńcami i duchowo słabymi księżmi oraz biskupami.

Nie wierzysz mi? 29 czerwca 1972 roku święty papież Paweł VI stwierdził, że „przez jakąś szczelinę wdarł się do Kościoła Bożego swąd szatana”. Miał rację. Kościół jest w rozsypce. Swąd szatana przeniknął do najwyższych kręgów Kościoła. Jedynym sposobem na rozproszenie tego swądu i uczynienie Kościoła znów pięknym jest pokuta i powrót do porządku. Nie ma innej drogi.

Jezus nigdy nie obiecywał, że wszyscy w Kościele będą święci. Chwasty i pszenica rosną razem na jednym polu. Kościół w swej istocie jest święty, ponieważ jest oblubienicą Chrystusa, ale wielu pojedynczych członków Kościoła nie jest świętych. Niszczą piękno oblubienicy Chrystusa przez swoje grzeszne i zbrodnicze czyny. W Bożym czasie chwasty i pszenica zostaną rozdzielone. Nasza rola polega na tym, abyśmy trzymali się blisko św. Józefa. Dzięki niemu będziemy pszenicą, a nie chwastami.

Aby zachować wiarę jako pokorni współpracownicy w Boskim planie naszego życia, potrzebujemy oprócz obrony Dziewicy Maryi, św. Józefa – najpotężniejszego orędownika.

święty papież Jan XXIII

Święty Józef chroni Kościół. Żyjemy w czasach pełnych skandali, zamętu i podziałów. Nielatwo pozostać wiernym, żarliwym i ufnym. A jednak nie powinniśmy tracić nadziei. Bóg nigdy nas nie opuści. Święty Józef również nie zostawi nas samych. Wie, co się dzieje w Kościele i pragnie to naprawić.

Święty Józef jest zawsze dyrygentem chóru, który intonuje pieśń, lecz czasem dopuszcza kilka fałszywych nut.

św. Józef Marello

W dzisiejszym Kościele rozbrzmiewa wiele nut fałszywych. Nie wyskakuj jednak ze statku! W swoim czasie Ojciec Niebieski zrobi z tym porządek. Jeszcze zobaczymy chwałę Kościoła. Wszystko w rękach opatrzności Bożej. Zaufaj!

W okresie prześladowań Kościoła w Meksyku bł. Michał Augustyn Pro zwrócił się do św. Józefa o pomoc. Mszę prymicyjną odprawił przy ołtarzu poświęconym św. Józefowi. Później oddał życie jako męczennik przed plutonem egzekucyjnym, z krucyfiksem w jednej dłoni, różańcem w drugiej, a ze św. Józefem w sercu. Błogosławiony Michał pociesza nas w tych ciężkich czasach, w których żyjemy:

Wspaniałość Zmartwychwstania [Kościola] już się zbliża, ponieważ teraz panują największe ciemności męki [Kościola].

Przyłgnij do Jezusa, Maryi i św. Józefa. Są z nami. Zaufaj opatrzności Bożej.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas, Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

DZIEŃ 33

Ustanowił go panem domu swego i zarządcą wszystkich posiadłości swoich. W Starym Testamencie Bóg ustanowił Józefa, syna patriarchy Jakuba, rządcą Egiptu, aby przechowywał zboże na pożywienie ludu swego. Gdy zaś wypełniły się czasy miłosierdzia Bożego nad ludźmi i gdy miał zesłać na ziemię Jednorodzonego Syna swego, wybrał innego Józefa, którego pierwszy był tylko obrazem, i uczynił go panem i księżciem swego domu i skarbów swoich.

błogosławiony papież Pius IX

Nasz ojciec duchowy św. Józef jest panem, wodzem i strażnikiem skarbów w niebie! Wielu świętych wierzy, że Jezus w swoim nauczaniu nawiązywał do wielkości św. Józefa. Dotyczy to momentu, kiedy matka Jakuba i Jana spytała Jezusa, czy jej synowie mogą zasiąść razem z nim w Jego królestwie. Tak brzmi opowieść o tym wydarzeniu:

Wtedy podeszła do Niego matka synów Zebedeusza ze swoimi synami i oddawszy Mu pokłon, o coś Go prosiła. On ją zapytał: „Czego pragniesz?” Rzekła Mu: „Powiedz, żeby ci dwaj moi synowie zasiedli w Twoim królestwie jeden po prawej, a drugi po lewej Twojej stronie. Odpowiadając zaś, Jezus rzekł: „Nie wiecie, o co prosicie. Czy możecie pić kielich, który Ja mam pić?” Odpowiedzieli Mu: „Możemy”. On rzekł do nich: „Kielich mój wprawdzie pić będziecie. Nie do Mnie jednak należy dać miejsce po mojej stronie prawej i lewej, ale [dostanie się ono] tym, dla których mój Ojciec je przygotował”.

Gdy usłyszało to dziesięciu [pozostałych], oburzyli się na tych dwóch braci. A Jezus przywołał ich do siebie i rzekł: „Wiecie, że władcy narodów uciskają je, a wielcy dają im odczuć swą władzę. Nie tak będzie u was. Lecz kto by między wami chciał stać się wielkim, niech będzie waszym sługą. A kto by chciał być pierwszy między wami, niech będzie niewolnikiem waszym, tak

jak Syn Człowieczy, który nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie jako okup za wielu” (Mt 20, 20–28).

Jak rozumieć słowa Jezusa? Kogo Ojciec przygotował, aby zasiadł obok Niego w niebie? Oczywiście, Maryja, Matka Jezusa, zasiądzie po Jego prawej stronie. Jest Królową Matką w królestwie Bożym. A co z drugą stroną? Dla kogo to miejsce jest zarezerwowane? Uzasadnione jest przekonanie, że przeznaczono je dla św. Józefa. Właściwe jest, aby Bóg przeznaczył św. Józefowi miejsce po lewej stronie Jezusa, bo nie ma świętego większego niż ojciec Jezusa Chrystusa!

To potworna zbrodnia, kiedy ojciec żyje w nędzy, a syn opływa we wszystko. Czy ktoś mógłby wyobrazić sobie syna Bożego, który jest wzorem wszelkich cnót, że zapomniałby o Józefie, którego kochał i czcił jak swojego ojca? On [Jezus] nie skąpił wysiłków, aby go ubogacić.

bł. Wilhelm Józef Chaminade

Święty Józef zasiada w królestwie niebieskim po lewej stronie Jezusa i rozdziela wszelkie skarby nieba.

Nabożeństwo do św. Józefa należy do największych łask, jakimi Bóg może obdarzyć duszę, gdyż jest równoznaczne z ukazaniem całego skarbcza łask naszego Pana.

św. Piotr Julian Eymard

Święty Józef cię ubogaca. Pozwól mu wzmocnić swoją więź z Jezusem i Maryją.

Józef jest potężnym orędownikiem. Musimy zatem mu zawierzyć; musimy go czcić i mu się oddawać. Dzięki temu ogromnie uradujemy Jezusa i Maryję, którzy uważają wszystko, co się czyni dla Józefa, jakby było uczynione dla nich.

św. Piotr Julian Eymard

Ojcze nasz, Zdrowaś Maryjo, Chwała Ojcu.

Litania do św. Józefa str. 4

Modlitwa papieża Leona XIII str. 5

Codzienny akt poświęcenia życia św. Józefowi str. 5